

Co jeszcze czeka piłkarzy i kibiców Widzewa? Wszyscy rywale są na pewno do pokonania... **str. 16**



FOT. JAKUB MLONKA

Jeśli firmy nie zlikwidują nierówności w pensjach, zapłacą wysokie kary **str. 8**

BIZNES

Dziennik ŁÓDZKI

Wtorek,
24.03.2026

Wydanie A B C D
Nr 69 (27 237)

www.dzienniklodzki.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Na Wielkanoc nie będzie jarmarku
Łodzi nie opłaca się organizowanie imprezy **str. 3**

Tramwaje wrócą pod łódzki szpital
Widać koniec remontu pod Szpitalem im. Kopernika **str. 3**

Chciał nabrać policjantki
Kiepski fortel pijanego kierowcy **str. 4**

Nr ISSN 2353-6187 Nr indeksu 350-044



Kłątwa Caracali przełamana. WZL nr 1 w Łodzi podpisały przełomową umowę na serwis śmigłowców Apache



Na uroczystości pojawili się premier Donald Tusk i Thomas Rose, ambasador USA w Polsce.

Z Inowrocławia przyleciały też dwa potężne Apache w starszej wersji, na których już ćwiczą polscy piloci

str. 2

FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

TRAGEDIA NA DWORCU SOKIŚCI NIE ZAUWAŻYLI KOBIETY NA TORACH?

Zginęła, jadąc do sanatorium

Wiesław Pierzchała
Pabianice

Trwa dochodzenie w sprawie okoliczności śmierci 70-latki, której ciało znaleziono pod pociągiem na dworcu PKP w Pabianicach. Dotychczasowe ustalenia są wstrząsające i wszystko wskazuje na to, że pojawią się zarzuty prokuratorskie.

Ciało kobiety znaleziono w sobotę 7 lutego o godz. 8.15 na peronie dworca PKP przy ul. Łaskiej w Pabianicach. Maszy-

nista jadącego w stronę Łodzi pociągu Intercity relacji Wrocław - Białystok zauważył kobietę leżącą przy torach. Zahamował, ale nie zdążył zatrzymać składu. Wezwani na pomoc strażacy wydobyli 70-latkę leżącą między lokomotywą a betonową ścianą peronu.

Lekarz stwierdził zgon seniorki, która mieszkała niedaleko - w bloku przy parku Wolności i pętli tramwajowej - i jechała do sanatorium. Z pierwszych ustaleń wynikało, że kobieta upadła na torowisko i potrafił ją poranny pociąg. Jednak okazało się, że

było zupełnie inaczej. Otóż znacznie wcześniej, bo w nocy po godz. 2, ta sama 70-latka na tym samym peronie wsiadła do pociągu relacji Zakopane - Świnoujście.

Wszystko wskazuje na to, że miała dwie torby. Z jedną wsiadła do pociągu, zostawiła ją i wróciła na peron po drugą. Niestety, podczas wysiadania pociąg ruszył i 70-latka upadła. Moment upadku widziała inna pasażerka, która w tym czasie wsiadła do sąsiedniego wagonu.

Dokończenie na str. 4

„Dotknij teatru”. Zaczyna się prestizowy festiwal

Tegoroczna edycja to kilkanaście wydarzeń dostępnych bezpłatnie – spektakle, monodramy i działania warsztatowe skierowane do różnych grup odbiorców
str. 5

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

● Kuracjusze masowo rezygnują z wyjazdów do sanatorium z NFZ. Po powrocie szczerze opowiadają o prawdziwych powodach rezygnacji.

Zamów prenumeratę

Dziennik Łódzki ☎ 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

Apacze zmażą klątwę Caracali? WZL nr 1 w Łodzi podpisały wczoraj przełomową umowę

Sławomir Sowa
Łódź

Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 1 w Łodzi otworzyły wczoraj przed sobą drzwi do przyszłości. W wielkim hangarze podpisały pierwszą z trzech umów offsetowych, na mocy których WZL nr 1 będą serwisować 96 amerykańskich śmigłowców szturmowych AH-64 Apache zakupionych przez Polskę. Po latach serwisowania starych poradzieckich śmigłowców łódzka firma wkracza w nową epokę.

Takiej oprawy nie miała chyba jeszcze żadna inwestycja w Łodzi. W wielkim hangarze Wojskowych Zakładów Lotniczych nr 1 pojawili się wczoraj premier Donald Tusk, ambasador USA Thomas Rose, liczni parlamentarzyści i ministrowie. Ton całej uroczystości nadawały dwa potężne, budzące respekt śmigłowce szturmowe AH-64 Apache, które przyleciały specjalnie z jednostki w Inowrocławiu. Na tych maszynach, wypożyczonych od Amerykanów, szkolą się obecnie polskie załogi w oczekiwaniu na dostawę zamówionych Apaczy.

To właśnie serwis i obsługa tego typu śmigłowców, ale w najnowszej wersji był przedmiotem podpisanych wczoraj umów z firmą Lockheed Martin. To pokłosie kontraktu z 13 sierpnia 2024 roku, na mocy którego Pol-



Podpisanie umowy między Lockheed Martin a WZL nr 1 w Łodzi. W środku Jacek Goszczyński, prezes WZL nr 1



Jeden z dwóch śmigłowców AH-64 Apache, które eksponowano wczoraj w hangarze WZL nr 1. W Łodzi będą serwisowane najnowocześniejsze wersje tych maszyn

ska zakupiła od rządu USA 96 śmigłowców Apache Guardian za ok. 10,8 mld dolarów.

Mówiąc w skrócie, podpisana wczoraj umowa z Lockheed Martin da łódzkiej firmie kompetencje do obsługi,

napraw i eksploatacji systemów naprowadzania uzbrojenia i nawigacyjnych oraz serwisowania radarów kierowania ogniem Longbow.

- Będziemy mieli także dostęp do szkolenia w najbardziej

zaawansowanych systemach, które są sercem tego śmigłowca - podkreślał prezes Jacek Goszczyński, który podpisywał umowę w imieniu WZL nr 1.

Tak naprawdę ta umowa będzie jednak krokiem w świat

zupelnie nowych technologii, diametralnie różnych od tych, na których bazowały stare poradzieckie śmigłowce.

Przełamana klątwą Caracali

W przemówieniach notabli powracał wczoraj wątek śmigłowców wielozadaniowych Caracal konstrukcji koncernu Airbus Helicopters.

O zaprzepaszczonej szansie na produkcję Caracali w Łodzi mówił premier Donald Tusk, a minister obrony Władysław Kosiniak-Kamysz powiedział wprost: - Niektórzy popełnili straszne błędy.

W 2015 podpisano umowę o zakupie 50 Caracali, dla których w WZL nr 1 w Łodzi miała powstać linia montażu końcowego. PiS, który od początku był wrogi temu kontraktowi, po wygraniu wyborów w 2015 roku, w ciągu roku doprowadził do zerwania kontraktu powołując się na niezadowolającą ofertę offsetową.

Gwoli ścisłości, Apacze to maszyny szturmowe, zupełnie inna klasa śmigłowców niż wielozadaniowe Caracale. Druga ważna różnica to fakt, że w Łodzi nie będzie produkcji ani montażu, tylko serwis i obsługa, choć słowo „tylko” nie oddaje wagi zawartych umów dla ciężko doświadczonych do tej pory przez polityków Wojskowych Zakładów Lotniczych nr 1 w Łodzi. „Tylko” oznacza również, że znaczny

zakres serwisu Apaczy będzie można realizować w Polsce, a nie w Stanach Zjednoczonych.

Na podpisanie czekają jeszcze dwie umowy dotyczące serwisowania płatowców i silników Apaczy.

- W związku z zakupem 96 śmigłowców Apache zostały nam jeszcze do podpisania umowy wykonawcze z Boeingiem i General Electric. Będą prawdopodobnie podpisane podczas Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach na początku września - deklaruje wiceminister obrony Cezary Tomczyk.

I dodaje z nieskrywanym entuzjazmem: - Łódź staje się centrum serwisowym Apacza. Mamy dzisiaj miejsca pracy, mamy przyszłość dla zakładu. Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 1 są świetnie usytuowane, mają świetną kadrę, ja jestem pod wielkim wrażeniem ludzi, którzy tutaj pracują. Jak przyjechałem tutaj pierwszy raz, to było chyba na początku 2024 roku, ten zakład był totalnie bez przyszłości. Z poradziecką techniką, która właśnie kończyła swoje resursy z pustymi halami i z brakiem perspektyw. Łódź będzie teraz dla 96 Apaczy centrum serwisowym. Jest nowy nowy hangar, nowa infrastruktura, wielomilionowe inwestycje. W przyszłości być może będzie też szkoła, która będzie uczyła techników dla zakładu.

Pogoda w regionie

Dzisiaj



Dzień 13°C
Noc 0°C

Barometr 1020 hPa
Wiatr 14 km/godz.
Biomet korzystny

Jutro

Dzień 15°C
Noc 5°C

Czwartek

Dzień 5°C
Noc -1°C

Piątek

Dzień 8°C
Noc -3°C

24 MARCA 2026

Dzisiaj 83. dzień roku.
Do sylwestra zostało 282 dni.

Wschód słońca w Łodzi
o godz. 5.27, zachód słońca o godz. 17.56. Dzień jest dłuższy od najkrótszego dnia w roku o 4 godziny i 45 minut oraz krótszy od najdłuższego dnia w roku o 4 godziny i 17 minut.

Dzisiaj imieniny obchodzą:
Dzierzysława, Gabriel, Katarzyna, Marek.

Przysłowie na dziś:
Marzec zimny i słoneczny
plon zaręcza dostateczny.

KALENDARIUM

1910

W Łodzi urodził się Zdzisław Lubelski, aktor filmowy i teatralny.

1954

W Zduńskiej Woli urodził się Marek Niedźwiecki, twórca Listy Przebojów radiowej „Trójki”.



FOT. ARCHIWUM

1973

Urodziła się Sylwia Wlazlak, jedna z najwybitniejszych koszykarek ŁKS (na zdjęciu).

1987

Splonął zabytkowy drewniany kościół w Szczawinie koło Zgierza.

2020

Zmarł Bohdan Gadomski, legendarny łódzki dziennikarz. Wiele lat współpracował z „Expressem Ilustrowanym”.

nasz REGION

www.dzienniklodzki.pl

KRÓTKO

ŁÓDŹ

Łodzi jarmark się nie opłaca

Kolejny rok z rządu nie będzie w Łodzi miejskiego jarmarku wielkanocnego w rejonie ulicy Piotrkowskiej. Do roku 2023 wiosenne jarmarki odbywały się w Łodzi niemal co roku – z przerwą na pandemię. Takie imprezy trwały po kilka tygodni, przygotowywało je Łódzkie Centrum Wydarzeń we współpracy ze śląską firmą Jantom Art. Ale ostatnio coś się zmieniło, w 2024 roku jarmarku nie zorganizowano. I tak już zostało. Jak wyjaśnia Jacek Tokarczyk, rzecznik prasowy prezydent Łodzi, wio-

senny jarmark miał w przeszłości charakter okazjonalny i był dodatkiem do organizowanego regularnie Jarmarku Bożonarodzeniowego. – Organizacja tego typu wydarzenia opiera się w dużej mierze na zainteresowaniu wystawców, którzy finansują funkcjonowanie stoisk i domków handlowych. W ostatnich latach nie było wystarczającej liczby zgłoszeń, aby przygotować jarmark w atrakcyjnej formule, dlatego miasto nie zdecydowało się na jego organizację – wyjaśnia. Matylda Witkowska

ŁÓDŹ

Łódzkie morsy zakończyły sezon. Pożegnanie z zimnymi kąpielami odbyło się nad Stawami Jana. Nie zabrakło zimnej wody i dobrej energii. Przez ostatnie miesiące spotykali się regularnie – niezależnie od pogody. Mróz, wiatr czy śnieg nie były przeszkodą. Nad Stawy Jana wrócą, gdy tylko znów zrobi się naprawdę zimno. JM



ŁÓDŹ
Ikea poda kultowe klopsiki w egzotycznych sosach. Z okazji 100. rocznicy urodzin założyciela Ikei i 40. wprowadzenia do sprzedaży klopsików, będą rozdawane gratis w piątek w godz. 13-20. MT

W kwietniu wrócą tramwaje pod Szpital im. Kopernika

Jacek Zemła
Łódź

Łodzianie i pacjenci spoza Łodzi cierpią z powodu trwających już od paru tygodni robót drogowych w rejonie Szpitala im. Kopernika.

Robotnicy kończą już wymianę łuków torowych na styku Placu Niepodległości z ul. Pabianicką. Nowo zamontowane tory powinny jednak poleżeć zanim puści się po nich tramwaje, gdyż beton musi związać i odpowiednio stwardnieć. Wiele wskazuje na to, że ruch tramwajów na Pabianickiej od Placu Niepodległości do Ronda Lotników Lwowskich zostanie przywrócony tydzień po Wiel-



Prace drogowe na Pabianickiej mocno utrudniają ruch w rejonie Ronda Lotników Lwowskich

kanocy. Wiceprezydent Łodzi Tomasz Piotrowski wskazuje, że przewidywana data powrotu tramwajów to sobota 11 kwietnia. Wtedy też znikną

utrudnienia przy rondzie Lotników Lwowskich.

Na razie nie rozpoczną się zapowiadane już prace przy likwidacji nawierzchni z kostki

na samym Placu Niepodległości oraz na ulicy Sieradzkiej. Będzie chwila oddechu dla kierowców i pasażerów MPK, żeby utrudnienia się nie nakładały i nie kumulowały.

– Zwrotnice to jeden z kluczowych elementów torowiska, który ma wpływ na bezpieczeństwo pasażerów i komfort jazdy. To właśnie przy ich wymianie pracują torowcy MPK na Placu Niepodległości. Dobre tempo prac, pozwoli na szybszy powrót tramwajów na Pabianicką, przewidujemy, że stanie się to 11 kwietnia. Prace te są skoordynowane z robotami przy Rondzie Lotników Lwowskich, które też zmierzają ku końcowi – mówi wiceprezydent Łodzi Tomasz Piotrowski. ©©

REKLAMA

Region w transformacji. Przemysł, energia i nowe inwestycje

0011460161

Transformacja gospodarcza przestaje być pojęciem abstrakcyjnym – dziś oznacza konkretne decyzje inwestycyjne, zmiany w przemyśle i nowe modele funkcjonowania firm. Szczególnie wyraźnie widać to w regionach o silnych tradycjach przemysłowych, gdzie zmiana nie jest wyborem, lecz koniecznością.

O tym, jak pogodzić rozwój przemysłu z transformacją energetyczną i rosnącymi kosztami działalności, będą rozmawiać uczestnicy 18. Europejskiego Kongresu Gospodarczego, który odbędzie się 22–24 kwietnia w Katowicach.

Energia jako kluczowy koszt i warunek stabilności

Dla przedsiębiorstw przemysłowych energia staje się jednym z najważniejszych czynników konkurencyjności. Wysokie i niestabilne ceny wpływają nie tylko na bieżącą działalność, ale również na decyzje dotyczące inwestycji i rozwoju. Podczas Kongresu temat ten zostanie podjęty m.in. w ramach debat o miksie energii,



stabilności systemu i bezpieczeństwie dostaw. Uczestnicy będą dyskutować o tym, jak w praktyce zastępować węgiel odnawialnymi źródłami energii, gazem i energetyką jądrową, nie tracąc przy tym kontroli nad kosztami i niezawodnością systemu. Istotnym wątkiem będzie również wpływ cen energii na gospodarkę oraz rola regulacji w utrzymaniu konkurencyjności przemysłu.

Przemysł w procesie dostosowania
Zmiany w energetyce bezpośrednio przekładają się na przemysł. Firmy coraz częściej inwestują w efektywność energetyczną, automatyzację i cyfryzację procesów, szukając sposobów na ograniczenie kosztów i zwiększenie odporności na wahania rynkowe. Te zagadnienia znajdują odzwierciedlenie w dyskusjach dotyczących

transformacji przemysłu oraz efektywności energetycznej – zarówno w kontekście regulacyjnym, jak i praktyki biznesowej. Kluczowe będzie pytanie, jak optymalizować zużycie energii i jednocześnie utrzymać ciągłość produkcji oraz konkurencyjność.

Local content i łańcuchy dostaw

W tym kontekście coraz większego znaczenia nabiera local

content – udział krajowych firm w realizacji strategicznych inwestycji. To podejście pozwala nie tylko wzmacniać gospodarkę, ale także budować trwałe łańcuchy dostaw i kompetencje technologiczne. Podczas EEC temat ten pojawi się zarówno w kontekście transformacji energetycznej, jak i szerzej – konkurencyjności przemysłu. Dyskusje obejmą m.in. udział polskich firm w dużych projektach infrastrukturalnych i energetycznych, modele współpracy z inwestorami zagranicznymi oraz budowę lokalnych łańcuchów dostaw.

Regiony przemysłowe w nowym układzie

Regiony, takie jak Śląsk znajdują się dziś w centrum tej zmiany. Z jednej strony mierzą się z kosztami transformacji, z drugiej przyciągają inwestycje i budują nowe specjalizacje gospodarcze. To właśnie tutaj szczególnie wyraźnie widać, jak decyzje dotyczące energetyki, infrastruktury czy przemysłu przekładają się na realne funkcjonowanie gospodarki – zarówno w wymiarze przedsiębiorstw, jak i rynku pracy.

Wspólna rozmowa o przyszłości

Europejski Kongres Gospodarczy od lat jest przestrzenią, w której spotykają się przedstawiciele biznesu, administracji i instytucji finansowych. Wśród uczestników tegorocznej edycji znajdują się także przedstawiciele firm i instytucji aktywnie zaangażowanych w transformację energetyczną, inwestycje infrastrukturalne oraz rozwój nowych modeli biznesowych. Obecność liderów reprezentujących sektor energetyczny, przemysłowy, finansowy i technologiczny pokazuje skalę i znaczenie wyzwań, przed którymi stoi dziś gospodarka. To właśnie w takim gronie możliwa jest rozmowa nie tylko o kierunkach zmian, ale także o konkretnych rozwiązaniach i projektach, które będą kształtować przyszłość regionów przemysłowych. To właśnie w Katowicach prowadzone będą rozmowy o tym, jak w praktyce przeprowadzić transformację, która będzie jednocześnie bezpieczna, efektywna i korzystna dla gospodarki.

Rejestracja na 18. Europejski Kongres Gospodarczy jest otwarta.

Policjantki nie dały się nabrać na fortel pijanego kierowcy bez uprawnień

Wiesław Pierzchała
Powiat łódzki wschodni

Dwie policjantki po nocnym pościgu zatrzymały kierowcę, który nie zatrzymał się do kontroli i uciekał jak szalony.

Pościg zaczął się na ul. Rokicińskiej w Andrespolu pod Łodzią. W piątek dwie policjantki z drogówki pełniły służbę w terenie. Ich radiowóz stał przy drodze. Po godz. 22 do rutynowej kontroli postanowiły zatrzymać kierowcę Volkswagena Transportera T 5, który wyjechał z ul. Kościelnej.

Za kierownicą siedział 40-letni kierowca, który ani myślał się zatrzymać. Wcisnął pedał gazu i zaczął uciekać w stronę Łodzi.

Policjantki - włączywszy sygnały świetlne i dźwiękowe - ruszyły za nim w pościg, który trwał około 10 minut i zakończył się powodzeniem. Uciekinier - mieszkaniec gminy Andrespol - został pochwycony w zaskakujących

okolicznościach na ul. Idzikowskiej w Łodzi na Widzewie. Otóż 40-latek zjechał na pobocze, zatrzymał się, zgasił światła w samochodzie i był przekonany, że nie zostanie dostrzeżony. Pomylił się, gdyż policjantki nie dały się nabrać na ten fortel.

- Okazało się, że 40-latek wsiadł za kierownicę pomimo zakazu sądowego. Ponadto badanie wykazało, że miał ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie. Został zatrzymany. Usłyszał zarzuty kierowania w stanie nietrzeźwości, złamania sądowego zakazu oraz niezatrzymania się do kontroli drogowej. Przystępstwa te zagrożone są karą do pięciu lat pozbawienia wolności - wyjaśnia aspirant Aneta Kotynia, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji dla powiatu łódzkiego wschodniego z siedzibą w Koluśkach.

Postępowanie w tej sprawie prowadzą koluśkowskie policjanci pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Łódź - Widzew.

Zginęła, jadąc do sanatorium. Tragedia na dworcu kolejowym



Ciało 70-letniej kobiety znaleziono w sobotę 7 lutego o godz. 8.15 na peronie dworca PKP przy ul. Łaskiej w Pabianicach

Ciąg dalszy ze str. 1

Sokiści przybyli i niczego nie zauważyli?

To właśnie ona została przesłuchana w Prokuraturze Rejo-

nowej w Pabianicach jako kluczowy świadek. Kobieta zapewniła, że o upadku seniorki niezwłocznie poinformowała obsługę pociągu. Ta skontaktowała się z sokistami, którzy ra-

zem z policjantem mieli przybyć na peron dworca w Pabianicach i... niczego nie zauważyć.

Jeśli to prawda, to porażająca. Chodzi o to, że 70-latką

wpadła pod pociąg, który uciął jej nogę. Pociąg odjechał, a ciężko ranna seniorka samotnie konała w bólu, w nocy, na mrozie. Sekcja zwłok wykazała, że zmarła wskutek wykrwawienia. Jej ciało znaleziono dopiero po sześciu godzinach. Jak więc sokiści i policjant mogli jej nie zauważyć? To teraz kluczowa sprawa, jaką wyjaśniają śledczy.

Za nieudzielenie pomocy grozi do trzech lat

- Chcemy ustalić, czy patrol z sokistami i policjantem pojawił się na peronie dworca PKP w Pabianicach. A jeśli się pojawił, to czy podjął właściwe działania w celu odnalezienia pasażerki - zaznacza Paweł Jasiak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

Nie jest wykluczone, że w sprawie tragedii w Pabianicach zostaną postawione zarzuty nieudzielenia pomocy, za co grozi do trzech lat więzienia.

Wiesław Pierzchała

REKLAMA
Znak: RRIiGZ.6721.1.2025

0011497495
Lutomiersk, dnia 24 marca 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY LUTOMIERSK Z DNIA 24 MARCA 2026 ROKU

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Florentynów w gminie Lutomiersk

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm. – dalej Ustawa) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Florentynów w gminie Lutomiersk** [dalej projekt Planu], które potrwać od **1 kwietnia 2026 r. do 30 kwietnia 2026 r.**

Projekt Planu miejscowego wraz z uzasadnieniem oraz wykazem wniosków od interesariuszy zostaną udostępnione w wyżej wymienionym terminie:
- w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Lutomiersk, Plac Jana Pawła II nr 11, 95-083 Lutomiersk, pok. nr 1, w godzinach pracy Urzędu,
- w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Lutomiersk pod adresem: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-lutomiersk/konsultacje-spoeczne---zagospodarowanie-przestrzenne2>

Konsultacje społeczne prowadzone będą w formie:
- spotkania otwartego, które odbędzie się dnia 15 kwietnia 2026 r. w godzinach od 15:30 do 16:30, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Lutomiersk w pokoju nr 2 o godzinie 15:30;
- punktu konsultacyjnego w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Lutomiersk w pokoju nr 2, który czynny będzie dnia 22 kwietnia 2026 r. w godzinach od 15:30 do 16:30;
- zbierania uwag do projektu Planu, które mogą być wnoszone do Burmistrza Miasta i Gminy Lutomiersk przez cały okres trwania konsultacji społecznych, tj. **od 1 kwietnia 2026 r. do 30 kwietnia 2026 r.**

Uwagi do projektu Planu należy składać:
- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres Urzędu Miasta i Gminy Lutomiersk na formularzu w postaci papierowej,
- na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: ug@lutomiersk.pl lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-83534-65722-REJEW-33, na formularzu w formie dokumentu elektronicznego.
Wzór formularza dostępny jest na stronie: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego> lub w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Lutomiersk.

Stosownie do art. 8g ust. 2 Ustawy uwaga powinna zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej interesariusza, o ile taki posiada, a także wskazanie czy interesariusz jest właścicielem lub użytkownikiem wiecznym nieruchomości objętej uwagą. Interesariusz może także podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Lutomiersk.
Jednocześnie informuję, że do projektu Planu nie załączono prognozy oddziaływania na środowisko z uwagi na odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Ogłoszenie o odstąpieniu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko podano w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Lutomiersk pod adresem: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-lutomiersk/ogloszenie-burmistrza-miasta-i-gminy-lutomiersk-o-przystapieniu-do-sporzadzenia-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-dla-czesci-obrebu-geodezyjnego-florentynow-w-gminie-lutomiersk-ora-z-odstapieniem-od-przeprowadzenia-strategicznej-oceny-oddziaływania-na-srodowisko>.

Burmistrz Miasta i Gminy Lutomiersk
/-/ Jarosław Dębski

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Burmistrz Miasta i Gminy Lutomiersk z siedzibą w Lutomiersku, Plac Jana Pawła II nr 11, 95-083 Lutomiersk (dane kontaktowe: tel. 43 677 50 11, fax 43 677 50 94, e-mail: ug@lutomiersk.pl). Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Lutomiersk w zakładce zagospodarowanie przestrzenne.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta i Gminy Lutomiersk danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46 WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE. L. 119. z 04.05.2016. str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw wolności osoby, do której te dane pozyskano.

REKLAMA
0011497996

Burmistrz Koluśzek

informuje,

ze na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Koluśkach, ul. 11 Listopada 65, 95-040 Koluśki od dnia 24.03.2026 r. do dnia 14.04.2026 r., wywieszono są wykazy o przeznaczeniu w drodze bezprzetargowej do:

- użyczenia części nieruchomości położonej w Koluśkach, w obrębie 4, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 235/1 o pow. 1,7494 ha,
- oddania do korzystania części nieruchomości położonej w Koluśkach, w obrębie 4, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 235/1 o pow. 2,4086 ha oraz nieruchomości położonych w Koluśkach, w obrębie 4, oznaczonych numerami ewidencyjnymi działek, nr: 235/2 o pow. 1,5000 ha i 236 o pow. 0,3828 ha.

Wykazy jak wyżej zamieszczone są również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Koluśkach - www.koluszki.pl i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Koluśkach www.koluszki.samorzady.pl. Szczegółowych informacji udziela Referat Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami, w Urzędzie Miejskim w Koluśkach, tel.: (44) 725 67 53.

REKLAMA
0011498005

Burmistrz Koluśzek

informuje,

ze na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Koluśkach, ul. 11 Listopada 65, w dniach od 24.03.2026 r. do dnia 14.04.2026 r., wywieszono są wykazy o przeznaczeniu:

- działki gruntu, oznaczonej numerem ewidencyjnym 125/48 o pow. 777 m², położonej w miejscowości Borowa, obręb Borowo I, gm. Koluśki, do dzierżawy w drodze bezprzetargowej,
- działek gruntu, oznaczonych numerami ewidencyjnymi: 87 o pow. 0,6336 ha, 89 o pow. 0,7282 ha, położonych w miejscowości Katarzynów, obręb Katarzynów, gm. Koluśki, do dzierżawy w drodze bezprzetargowej.

Wykazy jak wyżej zamieszczone są również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Koluśkach - www.koluszki.pl i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Koluśkach - www.koluszki.samorzady.pl. Szczegółowych informacji udziela Referat Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami telefon 44 725 67 53.

TEATR WKRÓTCE ROZPOCZNIE SIĘ JUŻ SZESNASTA EDYCJA ŁÓDZKIEGO FESTIWALU „DOTKNIJ TEATRU”

Sztuka o różnych obliczach rodziny

Dariusz Pawłowski
Teatr

Po raz szesnasty odbędzie się w Łodzi szczególny festiwal, a właściwie społeczna akcja - „Dotknij teatru”. Inaugurację wydarzenia zaplanowano na 28 marca.

Doroczny festiwal „Dotknij Teatru”, organizowany przez Łódzkie Centrum Wydarzeń, to przedsięwzięcie przybliżające widzom różne formy teatru, o silnym wymiarze edukacyjnym, otwierające się na osoby, które z jednej strony relacji z teatrem dopiero się uczą, a z drugiej - pragną realizować swoje teatralne pasje w praktyce. Tegoroczna edycja to kilkanaście wydarzeń dostępnych bezpłatnie - spektakle, monodramy i działania warsztatowe skierowane do różnych grup odbiorców. Impreza, pod hasłem „Rodzina”, potrwa do 19 kwietnia. Jej motywu przewodnim ma być refleksja nad relacjami rodzinnymi - ich znaczeniem, napięciami i współczesnymi formami.



Aktor Kamil Witaszak z unikatową lalką, wykonaną z drewna i drutów, autorstwa Vladimira Zakharowa. Artysta zaprezentuje na festiwalu spektakl „Jaki taki”

Festiwal rozpocznie w sobotę 28 marca pokaz spektaklu „Małżeństwo to morderstwo” z Teatru Capitol. Dzień później, Monika Dryl zaprezentuje monodram „Pani z telewizji”, w którym wciela się w postaci doskonale znane z małego ekranu. 30 i 31 marca gościami festiwalu będzie Katarzyna Jackowska-Enemuo z opowieściami „Tka-

czka chmur” i „O trzech kluczach”. Pokazom towarzyszyć będą warsztaty dla młodzieży, dzieci oraz ich opiekunów.

1 kwietnia Marta Konfederak zaprosi na warsztaty somatyczne dla dzieci i opiekunów „Relacja w ruchu”.

- Będziemy sięgać po różne formy sztuki, by znaleźć odpowiedni dla danych osób poza-

werbalny sposób komunikacji - wyjaśnia artystka. - A wszystko po to, by podkreślić jakość autentycznego bycia razem, relacji dziecko-rodzic.

Kolejne warsztaty, tym razem dramatopisarskie „Z rodziną jak na zdjęciu”, zapropnuje Kuba Kapral w dniach 8-10 kwietnia. Natomiast 10 kwietnia festiwal przedstawi spek-

takl Teatru Puppetera „Jaki taki”. To emocjonalne przedstawienie, w którym aktor Kamil Witaszak występuje z unikatową lalką autorstwa Vladimira Zakharova.

- To spektakl o trudnych relacjach w rodzinie: z rodzicami, z drugą połówką, ale też o Bogu, wybaczeniu, godzeniu się z samym sobą - zaznacza Kamil Witaszak. - Lalkę o wyjątkowej konstrukcji, nakładaną na nadgarstek, stworzył rosyjski artysta Vladimir Zakharow. Lalka zbudowana jest z drewna i drutów, można poruszać w niej każdym elementem, i z tego, co wiem, jest ostatnią lalką, którą wykonał Zakharow przed tragiczną śmiercią (artysta zginął próbując ratować swoje lalki po pożarze warsztatu we własnym teatrze w Tomsku - dop. red.).

Na 11 kwietnia zaplanowany jest spektakl „Matecznik” Teatru Łątek z Supraśla: o powrocie do korzeni, do natury, do pierwotnej potrzeby przynależności. 12 kwietnia będzie można zobaczyć widowisko „Tata” Teatru Kubuś z Kielc, które przypomina, że dziecko nie po-

trzebuje ideału, ale obecności. Kolejną propozycją będzie 18 kwietnia spektakl „Jaki dom nosisz w sobie?” w wykonaniu Teatru Rajstopy. A na finał festiwalu, 19 kwietnia, przewidziany jest spektakl „Wstyd” Teatru Powszechnego im. Jana Kochanowskiego w Radomiu. Tekst Marka Modzelewskiego został zaadaptowany na scenę w reżyserii Błażeja Peszka i w scenografii Michała Dracza.

Festiwalowe wydarzenia prezentowane będą na scenie Łódzkiego Centrum Wydarzeń przy ul. Zachodniej 54/56, która właśnie zyskała imię legendarnego Teatru 77.

- To dla mnie wzruszająca chwila - przyznaje Andrzej Podgórski, współzałożyciel słynnej łódzkiej sceny. - Teatr 77 narodził się w 1969 roku przy ulicy Piotrkowskiej 77, a potem przez 25 lat działał właśnie w budynku przy Zachodniej. Wierzę, że w ten sposób nie tylko zostanie zachowana pamięć o Teatrze 77, ale młodzi twórcy będą mogli także korzystać z dorobku i wartości, które przyświecały nam, gdy tworzyliśmy nasz teatr.

Jubileuszowy koncert liderów grupy Kombii

Dariusz Pawłowski
Muzyka

Koncert z okazji 50-lecia pracy artystycznej Grzegorza Skawińskiego i Waldemara Tkaczyka, liderów grupy Kombii, odbędzie się 11 października w Atlas Arenie.

Koncert odbędzie się pod hasłem - jakżeby inaczej - „Królowie życia”. Wydarzenie, jak zapowiadają organizatorzy, ma być przekrojową opowieścią o wspólnej drodze gitarzysty,

wokalisty, kompozytora Grzegorza Skawińskiego i basisty, gitarzysty, kompozytora Waldemara Tkaczyka - o „przyjaźni, która przetrwała dekady, artystycznej odwadze, buncie i nieustannym poszukiwaniu nowych brzmień”.

W programie wieczoru znajdą się utwory z repertuaru formacji, które współtworzyli muzycy: od kultowego już Kombi, przez rockowe O.N.A. i Skawalker, aż po współczesne Kombii. „Nie będzie to wyciskający łzy sentymentalny powrót, lecz

wspólnotowa celebracja drogi, która nadal trwa i wciąż może zaskoczyć” - dodają pomysłodawcy przedsięwzięcia.

Bilety na koncert są już dostępne, w cenach od 130 złotych.

Grzegorz Skawiński to jeden z najznakomitszych polskich gitarzystów, kompozytor, wokalista, autor tekstów i producent muzyczny. Był członkiem zespołów Kameleon, Horoskop, Akcenty, współtworzył grupę Kombi. W latach 1991-2003 był lider grup Skawalker i O.N.A. A od roku 2003 występuje w ze-

spole Kombii. Zajmuje się też malarstwem, swoje prace prezentował na wielu wystawach.

Waldemar Tkaczyk, basista, gitarzysta, perkusista, kompozytor, autor tekstów - z którym Grzegorz Skawiński poznał się jeszcze w szkole średniej - towarzyszy swojemu przyjacielowi przez całą artystyczną drogę. Dziś muzycy są laureatami Srebrnych Medalii „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, a w programie łódzkiego wieczoru można się wielu doskonale znanych piosenek.



Waldemar Tkaczyk i Grzegorz Skawiński zapraszają na łódzki koncert z okazji 50-lecia pracy artystycznej

REKLAMA

0011465072

POLSKA NATATAK

OGLĄDAJ

TVP | info

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

WWW.TVP.INFO/POLSKANATAK

ORGANIZATORZY AKCJI

TVP

100 LAT © POLSKIEGO RADIA

WIELKANOCNE ZAKUPY

Z Barometru Providenta wynika, że 20,4 proc. Polaków planuje wydać na tegoroczną Wielkanoc mniej niż w ubiegłym roku. Wskazując planowany budżet, najczęściej, bo 21,6 proc. osób, podało przedział 201-450 zł, a 21 proc. 451-600 zł. Respondenci w wieku od 18 do 34 lat chcą wydać najmniej – do 200 zł. Polacy powyżej 65. roku życia najczęściej wymieniali najwyższe sumy przekraczające 1500 zł.

„
Nie rozumiem, jaki jest polski interes
w wizycie prezydent Karola Nawrockiego
na Węgrzech

Radosław Sikorski, szef MSZ

KRÓTKO

MAŁOPOLSKA

Handlowali narkotykami i bronią

Policjanci Centralnego Biura Śledczego Policji i funkcjonariusze Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali trzy osoby podejrzane o udział w gangu zajmującym się przemytem narkotyków. W trakcie działań zabezpieczono m.in. ponad 60 kilogramów narkotyków i broń.

Akcję przeprowadzono w województwie małopolskim. Zatrzymani to mężczyźni w wieku od 32 do 43 lat. Z ustaleń śledczych wynika, że dodatkowo mężczyźni są

powiązani ze środowiskiem pseudokibiców jednego z krakowskich klubów sportowych.

Śledczy ustalili, że zatrzymani odpowiadali za organizację przemytu narkotyków z krajów Europy Zachodniej – w tym Holandii, Belgii i Hiszpanii – do Polski. Szacuje się, że w ramach ich działalności do kraju mogło trafić około 1,5 tony nielegalnych substancji.

Za udział w zorganizowanej grupie przestępczej i przemyt znacznych ilości narkotyków zatrzymanym grozi kara do 12 lat więzienia.

WROCŁAW

Grzegorz Braun w prokuraturze



Europoseł Grzegorz Braun stanął się wczoraj w Prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu. Lider Konfederacji Korony Polskiej będzie przesłuchiwany ws. pozbawienia wolności lekarki Gizeli Jagielskiej w szpitalu w Oleśnicy w ubiegłym roku. Prokurator ma ogłosić Braunowi zarzuty w tej sprawie. To już trzecia próba.

POMORSKIE

Śmiertelnie postrzelił kolegę

W gminie Trąbki Wielkie (woj. pomorskie) podczas nocnego polowania 47-letni mężczyzna został śmiertelnie postrzelony przez swojego kolegę. Szczegóły tragedii są wyjaśniane przez śledczych.

Jak przekazał PAP asp. Karol Kościuk z Komendy Powiatowej Policji w Pruszczu Gdańskim, do wypadku doszło w sobotę późnym wieczorem

w miejscowości Graniczna Wieś. Mężczyźni brali udział we wspólnym polowaniu.

Mysłiwy, który oddał śmiertelny strzał, został zatrzymany. Na razie śledczy nie udzielają więcej informacji w tej sprawie.

Do tragicznego zdarzenia odniósł się Polski Związek Łowiecki, który wyraził gotowość do współpracy z organami ścigania.

Redakcja
Rynek

Wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz podkreślił, że rząd jest „gotowy do interwencji” w kontekście obecnych cen paliw. Wyraził też optymizm, co do ustabilizowania się rynków w perspektywie kilkutygodniowej.

O ewentualne działania rządu w sprawie cen paliw szef MON był pytany przez dziennikarzy w poniedziałek w Łodzi. Jak wskazał, ze strony rządu jest gotowość do działania i mówił o tym kilka dni temu premier Donald Tusk. Również PKN Orlen dodał – udostępnił różnego rodzaju obniżki i promocje na zakup paliw.

– Ta gotowość jest. O tym mówił premier już kilka dni temu. Minister Motyka tutaj podejmuje wszelkie możliwe działania, też największy koncern naftowy Orlen udostępnił różnego rodzaju obniżki, promocje – mówił.

Wicepremier zauważył, że sytuacja na Bliskim Wschodzie jest w dalszym ciągu niestabilna. – Prezydent USA Donald Trump dał ultimatum, zobaczymy, jaki będzie tego efekt – dodał.

– Rozmawiałem z moim tureckim odpowiednikiem, oni mają dość dobre, jak nie bardzo dobre, rozeznanie. Właś optymizmu trochę w moje serce,



FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

Inwestorzy obserwują „wymianę” grózb pomiędzy USA a Iranem w sprawie Cieśniny Ormuz, co zwiększa nerwowość na już i tak niestabilnym rynku paliw

mówiąc o perspektywie niewielomiesięcznej, a kilkutygodniowej, w których sytuacja na tych rynkach również powinna się uspokoić. Zobaczymy, jesteśmy gotowi do interwencji – dodał szef MON.

Poniedziałek to był 24. dzień wojny Izraela i USA z Iranem. Od 28 lutego USA i Izrael bombardują Iran, który w odpowiedzi atakuje Izrael i państwa Zatoki Perskiej, uderzając zarówno w położone tam amerykańskie bazy, jak i cele cywilne. Iran zablokował też w reakcji

na ataki cieśniną Ormuz, kluczowy dla handlu ropą szlak, co doprowadziło do gwałtownego wzrostu cen surowca na rynkach światowych.

W weekend nastąpiła eskalacja retoryki ze strony prezydenta USA Donalda Trumpa, który zagroził, że jego kraj zniszczy irańskie elektrownie, jeśli Cieśnina Ormuz nie zostanie w pełni otwarta w ciągu 48 godzin. W odpowiedzi Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) oznajmił, że jeśli Trump spełni groźby, to

Iran całkowicie zamknie Ormuz.

Donald Trump oświadczył na platformie X, że jeśli cieśnina Ormuz nie zostanie otwarta, to USA zniszczą irańskie elektrownie, zaczynając od największej.

W odpowiedzi IRGC ostrzegł, że jeśli Donald Trump spełni swe groźby, to Iran nie tylko całkowicie zamknie Ormuz, ale też kompletnie zniszczy przedsiębiorstwa z amerykańskim kapitałem, a obiekty energetyczne w krajach, gdzie znajdują się bazy amerykańskie, staną się „legalnym” celem.

Jeszcze w piątek premier Donald Tusk podkreślał, że trzeba „jak najszybciej i skutecznie zakończyć wojnę na Bliskim Wschodzie”, Europa jest „bezpośrednio dotknięta jej konsekwencjami”. Przekazał, że działania na marży i akcyzie związane z cenami paliw są w rezerwie i rząd zachowuje je na „najczarniejszą godzinę”.

Ceny gazu w Europie mocno rosły w poniedziałek. Inwestorzy obserwują „wymianę” grózb pomiędzy USA a Iranem w sprawie Cieśniny Ormuz, co zwiększa nerwowość na już i tak niestabilnym rynku paliw. Benchmarkowe kontrakty na gaz w Amsterdamie (ICE Entawex Dutch TTF) są na poziomie 62,02 euro za MWh, wyżej o 4,7 proc., po wzroście wcześniej o 5 proc. PAP

Karol Nawrocki: Polacy kochają Węgrów, ale nienawidzą Władimira Putina, który jest zbrodniarzem wojennym

Oprac. Anna Nagel
Przemysł

– Przyjaźń polsko-węgierska trwa i będzie trwać, ale jak to w przyjaźni, są rzeczy, w których się nie zgadzamy – powiedział Karol Nawrocki po spotkaniu z prezydentem Węgier Tamasem Sulykiem.

Wczoraj prezydenci Polski i Węgier spotkali się w Przemyslu, by wziąć udział w obchodach Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej.

Podczas wystąpienia dla mediów Nawrocki podkreślił, że przyjaźń obu państw i narodów sięga głęboko w przeszłość. Przypominał m.in. wspólnych królów Polski i Węgier, wspólnych bohaterów narodowych oraz akty przyjaźni w historii XX wieku.

– Misją moją i pana prezydenta jest to, żeby przyjaźń narodów nie stała się obiektem krótkotrwałych politycznych drgań – powiedział Nawrocki, zapewniając, że polsko-węgierska przyjaźń „trwa i będzie trwać”.

Prezydent podkreślił, że oba narody łączy m.in. pragnienie bycia w Unii Europejskiej, ale także troska o jej stan. – Jak to przyjaciele, tak w przyjaźni musimy mieć świadomość, że nie ze wszystkim się zgadzamy. Są sprawy, w których zgadzamy się, że się nie zgadzamy. Dla Polski Władimir Putin i Federacja Rosyjska jest zagrożeniem egzystencjalnym tak jak bolszewicy w roku 1920. Polacy kochają Węgrów, nienawidzą Władimira Putina, który jest zbrodniarzem wo-

jennym i nikim więcej – oświadczył Nawrocki. – Natomiast państwa dokonują swoich wyborów dyplomatycznych – zaznaczył.

Węgierski prezydent podkreślił, że przyjaźń między Węgrami a Polską jest integralną częścią naszej kultury narodowej. Jak oceniał, nie jest ona nigdy zależna od aktualnej polityki. – Polsko-węgierska przyjaźń jest czymś nadzwyczajnym w Europie, niecodziennym i bardzo głęboko zakorzenionym – dodał. PAP

Donald Trump odracza atak na irańskie elektrownie

Oprac. Karolina Wrońska
Iran

Prezydent USA Donald Trump napisał w poniedziałek w serwisie Truth Social, że poinstruował ministerstwo obrony, by o pięć dni odroczyło wszelkie amerykańskie ataki na irańskie elektrownie. Uzasadnił to postępowaniem w negocjacjach.

Trump poinformował we wpisie pisany wielkimi literami, że przez ostatnie dwa dni przeprowadził „bardzo dobre i produktywnie rozmowy dotyczące całkowitego rozwiązania działań wojennych na Bliskim Wschodzie”.

„W oparciu o ton tych głębokich, szczegółowych i konstruktywnych rozmów, które będą trwać przez cały tydzień, poinstruowałem ministerstwo wojny (obrony - PAP), aby odroczyło wszelkie ataki na irańskie elektrownie i infrastrukturę energetyczną o pięć dni pod warunkiem pomyślnego przebiegu trwających spotkań i dyskusji” - napisał prezydent USA na swoim portalu społecznościowym.

W sobotę Trump zapowiedział, że irańskie elektrownie staną się celem ataków, jeśli Teheran nie otworzy całkowicie Cieśniny Ormuz dla ruchu statków w ciągu 48 godzin. Termin ten upłynął po północy z niedzieli na poniedziałek czasu polskiego.



FOT. PAP/EPA

Stany Zjednoczone starają się ponownie otworzyć Cieśninę Ormuz dla dostaw surowców energetycznych

Prezydent USA nie podał szczegółów rozmów ani z kim są prowadzone. Jeszcze w niedzielę przedstawiciele jego administracji, w tym ambasador przy ONZ Michael Waltz, podtrzymywali groźby Trumpa, nie wykluczając nawet uderzeń na elektrownię jądrową w Buszehrze.

Tuż przed zamieszczeniem wpisu przez Trumpa szef MSZ Omanu Badr al-Busaidi, który przed wojną pośredniczył w rozmowach USA z Iranem, napisał na platformie X, że jego kraju „intensywnie pracuje nad wdrożeniem rozwiązań zapewniających bezpieczną żeglugę przez Cieśninę Ormuz”.

Zapowiedź Trumpa w sprawie uderzenia przez USA na elektrownie w Iranie wywołała duże obawy, w tym ze strony popierających wojnę działaczy irańskiej opozycji na emigracji. Jedną z najbardziej prominentnych działaczek opozycji, Masih Alinejad, w niedzielę zaapelowała do Trumpa, by odwołał

Irańska opozycjonistka apeluje: Uderzenie Amerykanów nie doprowadzi do obalenia reżimu w Teheranie

plany. Argumentowała, że uderzą one tylko w zwykłych Irańczyków i nie doprowadzą do obalenia reżimu w Teheranie.

Sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres ostrzegł, że uderzenia te mogą stanowić zbrodnie wojenne. Sam Trump twierdził wcześniej, że takie ataki uniemożliwiłyby odbudowę kraju po wojnie.

W reakcji na wpis Trumpa z poniedziałku ceny ropy naftowej znacząco zjechały. Cena ropy Brent spadła w ciągu kilku minut ze 108 do 96 dolarów za baryłkę, choć potem odbiła do poziomu 101 dolarów.

PAP

Samolot zderzył się na lotnisku z wozem straży pożarnej. Zginęły dwie osoby

Kazimierz Sikorski
USA

Pierwszy i drugi pilot zginęli, a dwie osoby odniosły obrażenia, gdy na nowojorskim lotnisku LaGuardia kanadyjski samolot zderzył się na pasie startowym z wozem strażackim portu.

Do zdarzenia doszło w niedzielę wieczorem miejscowego czasu. Samolot linii Air Canada, który przyleciał do Nowego Jorku z Montrealu, uderzył w wóz strażacki, który brał udział w innym zdarzeniu na lotnisku. Prząd samolotu uległ zniszczeniu. Specjaliści orzekli, że uszkodzenia były poważne.

Nie żyje dwóch pilotów, a ranni zostało kilkunastu

pasażerów. Ranni zostali również dwaj członkowie personelu straży pożarnej.

Liczne filmy nagrane przez świadków zdarzenia i opublikowane w mediach społecznościowych pokazują samolot z poważnymi uszkodzeniami części dziobowej.

Na pokładzie maszyny było 72 pasażerów i czterech członków załogi. Samolot należący do linii Air Canada był obsługiwany przez linię Jazz.

W ubiegłym roku LaGuardia obsłużyła ponad 30 milionów pasażerów. Łącznie z trzech głównych portów (poza LaGuardia to także lotnisko im. Johna F. Kennedy'ego oraz Newark-Liberty) obsługujących obszar Nowego Jorku korzysta rocznie blisko 150 milionów osób.

PAP

Atak ukraińskich dronów na port przeładunkowy ropy

Oprac. Alina Mazurska
Rosja

Atak dronów spowodował pożar w rosyjskim terminale eksportowym ropy naftowej w Primorsku, który jest największym takim punktem przeładunkowym nad Morzem Bałtyckim.

„W porcie Primorsk uszkodzono zbiornik z paliwem. Doszło do pożaru” - napisał w komunikatorze Telegram gubernator obwodu leningradzkiego Aleksandr Drozdhenko. Nie podał, kto stoi za tym nalotem, natomiast ukraińskie media twierdzą, że port zaatakowały ukraińskie bezzałogowce.

Łącznie w nocy z niedzieli na poniedziałek siły rosyjskie przechwyciły lub zniszczyły 249 dronów - poinformowało ministerstwo obrony Rosji, do-

dając, że bezzałogowce zneutralizowano m.in. w obwodach moskiewskim, leningradzkim i kurskim.

Infrastruktura portu Primorsk służy do eksportu oleju napędowego wysokiego gatunku i ropy naftowej Urals, która jest flagowym rosyjskim surowcem eksportowym. Ponad 1 mln baryłek ropy dziennie trafia przez ten terminal na Bałtyku na rynki światowe. Według ukraińskich mediów terminal ten obsługuje także flotę cieni, czyli wysłużone tankowce, których Rosja używa do transportu ropy w celu ominięcia zachodnich sankcji.

Infrastruktura w Primorsku była na celowniku ukraińskich dronów we wrześniu 2025 roku, kiedy nalot spowodował przerwanie załadunku ropy.

PAP

Premier Wielkiej Brytanii: Podpalenie karetek społeczności żydowskiej to antysemitowski atak

Oprac. Anna Nagel
Wlk. Brytania

Premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer powiedział wczoraj, że podpalenie czterech karetek pogotowia przy synagodze w północnym Londynie i należących do społeczności żydowskiej to „głęboko szokujący antysemitowski atak”.

Do podpalenia doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek w dzielnicy Golders Green.

„Myślami jestem ze społecznością żydowską, która budzi się rano i słyszy te przerażające wiadomości. W naszym społeczeństwie nie ma miejsca dla antysemityzmu” - napisał Starmer na platformie X.

Wcześniej policja przekazała informację o wszczęciu śledztwa w sprawie podpalenia czterech



FOT. PAP/EPA

Podpalone zostały cztery karetki

pojazdów. Podkreślono, że atak jest traktowany jako „przestępstwo z nienawiści na tle antysemitycznym”.

Na nagraniu z monitoringu widać trzech zamaskowanych mężczyzn, którzy oblewają pojazd benzyną i podpalają je.

Straż pożarna poinformowała, że od ognia zajęły się butle z tlenem w karetkach, które eksplodowały. W efekcie w pobliskich budynkach mieszkalnych kilka szyb wyleciało z okien.

- Atak na pojazdy ratujące życie, które zaparkowano na parkingu synagogi, jest szczególnie przerażający i szkodzi naszej społeczności, która i tak doświadcza narastającego strachu przed aktami antysemityzmu w Wielkiej Brytanii - powiedział cytowany przez portal Times of Israel lokalny radny Dean Cohen. - Najwyższy czas, aby władze się obudziły i robiły więcej, by uporać się z tą szerzącą się nienawiścią - dodał.

Od czasu rozpoczęcia ofensywy armii Izraela w Strefie Gazy, która była reakcją na atak palestyńskiej organizacji terrorystycznej Hamas w październiku 2023 roku, na całym świecie od-

notowano wzrost liczby ataków na Żydów i obiekty żydowskie.

Mark Gardner, dyrektor generalny Community Security Trust, organizacji doradzającej w kwestiach bezpieczeństwa około 290 tysięcy Żydów mieszkających w Wielkiej Brytanii, uważa, że istnieje „oczywiste podobieństwo do niedawnych antysemitycznych podpalen w Liege, Rotterdamie i Amsterdamie”.

Najpoważniejszym incydentem antysemitycznym w Wielkiej Brytanii w 2025 roku był terrorystyczny atak w Manchesterze. W dniu święta Jom Kipur urodzony w Syrii obywatel brytyjski wjechał w piesznych przy lokalnej synagodze, a następnie zaatakował ich nożem. Zginęły trzy osoby, a napastnika zastrzeliła policja. Sprawca ataku deklaruwał wierność dżihadystycznemu Państwu Islamskiemu.

PAP

REKLAMA

0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń

502 499 119, 502 499 127

lub przez internetowe biuro
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,72

EURO
1 EUR

4,28

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,70

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,94

JEN
100 JPY

2,33

DANE WG NBP Z DNIA 23.03.2026, G. 12:00

PRACA DODATKOWE OBOWIĄZKI DLA FIRM I RYZYKO WYSOKICH KAR FINANSOWYCH

Nadchodzi nowa epoka w pensjach

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Polska jest zobowiązana do wdrożenia unijnej dyrektywy dotyczącej raportowania luki płacowej do 7 czerwca. Nowy obowiązek obejmie docelowo wszystkich pracodawców zatrudniających co najmniej 100 osób.

Ignorowanie tych zmian to dla pracodawców ryzyko grzywny od 3000 do 50 000 złotych. - Po wdrożeniu dyrektywy pracownik otrzyma do ręki „twardy dowód” w postaci własnego raportu, co znacznie ułatwi mu ewentualne dochodzenie roszczeń przed sądem - twierdzi Olga Szczepańska, analityczka biznesowa w Symfonii, firmie, która produkuje oprogramowanie m.in. dla biur rachunkowych.

Do 7 czerwca 2026 r. Polska musi wdrożyć Dyrektywę UE 2023/970, która zmienia zasady równej płacy z etycznego postulatu w twardy wymóg raportowy. Dla firm zatrudniających co najmniej 100 pracowników oznacza to obowiązek raportowania luki płacowej i konieczność analizy nie tylko płacy zasadniczej, ale i wszelkich premii, bonusów czy dodatków.

Ignorowanie zmian w przepisach to dla firm ryzyko grzywny od 3000 do 50 000 zł

Pierwsze sprawozdania (za okres od 7 czerwca do 31 grudnia 2026 r.) złożą podmioty zatrudniające powyżej 150 pracowników, a jeśli nieuzasadniona luka płacowa przekroczy 5%, pracodawców czeka obowiązkowa, wspólna ocena wynagrodzeń ze związkami zawodowymi lub przedstawicielami pracowników. Ignorowanie tych zmian to ryzyko grzywny od 3000 do 50 000 zł, jednak sprawne przygotowanie się do nowych przepisów to szansa na zbudowanie kultury opartej na zaufaniu i obiektywnych kryteriach.

- Nadchodzące zmiany w raportowaniu luki płacowej to coś znacznie więcej niż kolejna tabela w Excelu. Fundamentem jest tu Dyrektywa (UE) 2023/970, która raz

na zawsze urealnić zasadę „równa płaca za pracę o tej samej wartości”. Polska ma czas na jej wdrożenie do 7 czerwca 2026 roku, a Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej położyło już na stole konkretny projekt ustawy (UC 127). Choć dokument jest obecnie na etapie konsultacji społecznych, nie radzę czekać na jego ostateczny podpis. Kształt przepisów jest już na tyle klarowny, że daje nam zielone światło do audytu wewnętrznych struktur. Musimy pamiętać o jednym - obowiązek równego wynagradzania to nie nowość, on już teraz wynika z Kodeksu pracy. Nowe przepisy po prostu dodają do tego wymiar transparentności i raportowania. Czas przestać traktować równość płac jako „dobrą praktykę”, a zacząć postrzegać ją jako mierzalny element strategii biznesowej - twierdzi Olga Szczepańska.

Harmonogram raportowania luki płacowej zależy od wielkości firmy. Pierwsze sprawozdania będą składać pracodawcy zatrudniający 150 osób i więcej

Obowiązek raportowania luki płacowej obejmie docelowo wszystkich pracodawców zatrudniających co najmniej 100 osób. Firmy zatrudniające mniej niż ten pułap mogą raportować lukę płacową dobrowolnie, np. w celu budowania wizerunku odpowiedzialnego pracodawcy.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem pierwsze sprawozdania (dla firm 150+ pracowników) będą składane do 7 czerwca 2027 r. i obejmą dane za okres od 7 czerwca 2026 r. do 31 grudnia 2026 r. To skrócony pierwszy okres rozliczeniowy - kolejne raporty będą obejmować już pełne lata kalendarzowe.

Firmy zatrudniające od 100 do 149 pracowników mają więcej czasu - ich pierwszy obowiązkowy raport przypada dopiero na 7 czerwca 2031 r., jednak nie oznacza to, że mogą odkładać przygotowania na ostatnią chwilę - procesy kadrowe i systemy wynagradzania wymagają odpowiedniego przygotowania z wyprzedzeniem.



Niedługo firmy będą musiały przygotowywać tzw. raporty o luce płacowej, a jeśli nie zlikwidują nierówności w pensjach, mogą otrzymać karę od 3 do 50 tys. zł

Jeśli pracodawca nie prześle wymaganych danych na czas, organ monitorujący wezwie go do szybkiego uzupełnienia braków.

Oto co musi zawierać raport luki płacowej (według projektu ustawy UC 127):

- różnice w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn - zarówno w ujęciu średniej, jak i mediany. Oba wskaźniki są ważne, bo średnia jest wrażliwa na wartości skrajne, a mediana pokazuje „środek” rozkładu wynagrodzeń;
- wynagrodzenia zmienne - czyli informacje o średnich poziomach premii, nagród, bonusów i innych dodatków pieniężnych lub rzeczowych;
- strukturę wynagrodzeń w podziale na kwartyle płacowe - czyli jaka jest proporcja kobiet i mężczyzn w czterech przedziałach wynagrodzeń (od najniższych do najwyższych). To jeden z ważniejszych wskaźników, bo może wykazać nadreprezentację (wrażną anomalie) którejs z płci na lepiej płatnych stanowiskach;
- kategorie pracowników - raport nie opiera się na nazwach stanowisk, ale na kategoriach powstałych po wartościowaniu stanowisk. Prawidłowe przypisanie pracowników do kategorii to jeden z najtrudniejszych etapów przygotowania;
- proporcje kobiet i mężczyzn wśród osób otrzymujących wynagrodzenie zmienne.

Część danych o luce płacowej będzie mogła być udostępniona pracownikom

Dane z raportu nie pozostają wyłącznie wewnętrzną informacją pracodawcy. Część z nich może być udostępniana pracownikom, przekazywana właściwym instytucjom, a wybrane wskaźniki upubliczniane, np. na stronie internetowej pracodawcy.

- Logistyka raportowania luki płacowej będzie oparta na pełnej cyfryzacji. Dokumenty będziemy składać wyłącznie online, korzystając ze specjalnego narzędzia informatycznego przygotowanego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego we współpracy z organem monitorującym. Choć na ostateczne wytyczne techniczne musimy jeszcze poczekać - dodaje Olga Szczepańska.

Największym wyzwaniem dla firm może być pracochłonny proces zbierania i strukturyzowania danych. Warto również przejrzeć strukturę płacową między innymi pod kątem spójności składników, w tym który składnik jest stały, a który zmienny. Niedookreślony dodatek albo dyskryminujące zapisy premiowe powinny być zastąpione takimi, które zapewnią zgodność z przepisami.

- Jeśli dane wskażą lukę płacową na poziomie co najmniej 5%, wchodzimy w obszar tzw. wspólnej oceny wynagrodzeń. To nie jest „miękką” rekomendacja - to obligatoryjna, sformalizowana procedura, którą należy przeprowadzić ramię

w ramię z przedstawicielami pracowników lub związkami zawodowymi. Warto jednak zrozumieć, że ten „mechanizm korygujący” nie uruchamia się automatycznie przy każdym odchyleniu - muszą wystąpić łączne trzy przesłanki. Po pierwsze, luka płacowa przekracza 5% w choćby jednej kategorii pracowników. Po drugie, pracodawca nie jest w stanie uzasadnić tej różnicy obiektywnymi, neutralnymi płciowo kryteriami. Po trzecie, pracodawca nie podjął działań zaradczych w ciągu 6 miesięcy od przekazania sprawozdania z luki płacowej - wyjaśnia Olga Szczepańska.

Według projektu ustawy wspólna ocena wynagrodzeń to sformalizowana procedura audytowa, w ramach której pracodawca - działając w ścisłym porozumieniu z przedstawicielami pracowników (związkami zawodowymi lub delegatami załogi) - dokonuje szczegółowej analizy przyczyn występowania luki płacowej. Cel jest jeden: stworzenie i wdrożenie wiążącego planu naprawczego.

Przygotowanie do raportowania nie musi oznaczać setek godzin spędzonych nad ręcznym przeliczaniem arkuszy. MRPiPS udostępniło dwa bezpłatne, ogólnodostępne narzędzia:

- narzędzie do wartościowania stanowisk - pozwala ocenić wagę i wartość pracy na poszczególnych stanowiskach. Znajdziesz je w zakładce „Wartościowanie pracy” na stronach resortu;

- aplikacja do mierzenia nierówności płacowych - pozwala szybko zweryfikować, czy i w jakich obszarach twoja organizacja odbiega od normy; umożliwia wczesne zidentyfikowanie problemów i wprowadzenie korekty.

Pracownik otrzyma do ręki „twardy dowód” w postaci własnego raportu, co znacznie ułatwi mu dochodzenie roszczeń przed sądem

Oczywiście będzie można korzystać też z komercyjnych narzędzi.

Projekt ustawy wskazuje konkretne przypadki, za które może grozić kara i są to między innymi:

- brak raportu luki płacowej mimo ciężącego obowiązku;
- zakaz ujawniania przez pracowników wysokości swojego wynagrodzenia (np. przez zapisy w umowie);
- nieudzielenie pracownikowi informacji o jego poziomie wynagrodzenia i średnich zarobkach w tej samej kategorii;
- brak wykonania wartościowania stanowisk pracy;
- nieudostępnienie pracownikom zasad ustalania wynagrodzeń i jego wzrostu;
- nieprzeprowadzenie wspólnej oceny wynagrodzeń - mimo takiego obowiązku;
- brak działań naprawczych mimo wyraźnej i nieuzasadnionej luki płacowej.

Wysokość kary to od 3000 zł do nawet 50 000 złotych za każde z powyższych wykroczeń. I choć nowe kary wejdą w życie po 7 czerwca 2026 roku, warto pamiętać, że odpowiedzialność odszkodowawcza za naruszenie zasady równej płacy obowiązuje w Kodeksie pracy już teraz.

- Różnica polega na tym, że po wdrożeniu dyrektywy pracownik otrzyma do ręki „twardy dowód” w postaci własnego raportu, co znacznie ułatwi mu dochodzenie roszczeń przed sądem - twierdzi Olga Szczepańska, analityczka biznesowa w Symfonii.

©

Ceny prądu niszczą polski przemysł. Fala ucieczki firm jest nieuchronna

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Polskie firmy płacą prawie trzykrotnie więcej niż ich konkurenci w USA i Chinach.

To realne ryzyko spadku produkcji i relokacji zakładów - podkreśla w rozmowie ze Strefą Biznesu Mateusz Dzieduszycki, prezes ETIC. Jak podkreśla, obecne ceny to efekt wieloletnich błędów systemowych i błędnej oceny OZE, które podnoszą koszty przemysłu energochłonnego.

Trzy warstwy błędów systemowych

Mateusz Dzieduszycki, prezes ETIC, w rozmowie z portalem strefabiznesu.pl wskazuje, że wysokie ceny energii to efekt złożonych błędów systemowych, które nakładały się przez ostatnie 15 lat. Pierwszym wskazywanym przez Dzieduszyckiego jest błąd polityczny UE, polegający na masowym subsydiowaniu OZE bez zapewnienia stabilnej mocy bazowej.

- Magazyny energii nie są tu systemowym rozwiązaniem: mogą ułatwiać przełączenia między źródłami, ale wymagają ogromnych nakładów i nigdy nie zastąpią stabilnej mocy bazowej. Co więcej, OZE z magazynem ma gorszy EROI niż bez niego, bo część wyprodukowanej energii jest tracona w procesie

magazynowania i oddawania - mówi.

- Płacimy podwójnie: za OZE i za infrastrukturę backup, która i tak nie rozwiązuje problemu ciży i bezwietrznych tygodni zimą - dodaje.

Drugim błędem jest regulacyjny, czyli obecna forma systemu ETS, która karze europejski przemysł bez symetrycznego mechanizmu wobec importu z USA i Chin. Trzeci błąd ma charakter inwestycyjny, a chodzi o marginalizację energetyki jądrowej, zwłaszcza po katastrofie w Fukushima, zamknięcia Europe drogę do taniej i stabilnej energii bazowej.

- Efekt: polskie firmy płacą ~205 EUR/MWh, konkurenci z USA i Chin - 45-50 EUR/MWh - podkreśla Dzieduszycki.

Raport ETIC wskazuje również na problem uproszczonej oceny cyklu życia źródeł energii (LCA), która przez lata faworyzowała OZE kosztem energetyki jądrowej. W praktyce uniijne regulacje nie uwzględniały pełnych kosztów systemowych OZE, takich jak infrastruktura sieciowa, rezerwy mocy czy bilansowanie. Jednocześnie atom obciążano wszystkimi kosztami cyklu życia, w tym utylizacją odpadów.

- Przemysł energochłonny nie ma dostępu do taniej energii bazowej i albo przenosi produkcję, albo bankrutuje - wskazuje prezes ETIC i zaznacza, że dodatkowo taksonomia UE przez lata wykluczała atom z zielonego fi-



FOT. ADAM JANKOWSKI

- To nie jest „atom zamiast OZE”. To kwestia kolejności i roli w miksie energetycznym - tłumaczy Dzieduszycki

nansowania, podnosząc koszt kapitałowy dla projektów jądrowych.

Dlaczego atom ma priorytet nad OZE

Dzieduszycki tłumaczy, że raport nie postuluje eliminacji OZE, lecz wskazuje priorytet energetyki jądrowej jako stabilnej bazy w miksie. Polska potrzebuje energii pracującej 24/7, niezależnej od pogody.

- To nie jest „atom zamiast OZE”, to kwestia kolejności i roli w miksie. OZE powinny uzupełniać miks, nie go fundować. Atom dostarcza energię o niskiej emisyjności i przewidywalnym koszcie przez 60-80 lat eksploatacji. Bez energii jądrowej Polska nie spełni jednocześnie trzech warunków Złotego Trójkąta: dostępności cenowej, bezpieczeństwa dostaw i czystości - podkreśla prezes ETIC.

EROI, TCO i koszty inwestycji

Prezes ETIC tłumaczy, że niższy wskaźnik EROI i wysokie całkowite koszty posiadania (TCO) źródeł OZE przekła-

dają się na wyższe ceny energii. Nowoczesne elektrownie jądrowe mają EROI rzędu 75:1, farmy wiatrowe onshore - 20:1, a PV w warunkach polskich - jeszcze niższy.

- Dodanie magazynów do OZE pogarsza EROI, bo część energii jest tracona w cyklu ładowania i oddawania. Gdy liczymy uczciwie TCO systemu elektroenergetycznego opartego na OZE vs. atomie, różnica jest dramatyczna - i tłumaczy.

- Dlaczego kraje z dużym udziałem atomu mają niższe ceny energii przemysłowej - mówi Dzieduszycki.

Prezes proponuje też badanie modeli finansowania, takich jak model SaHo, w którym przedsiębiorstwa stają się współwłaścicielami elektrowni i odbierają energię po koszcie wytworzenia, bez marży.

Złoty Trójkąt i decyzje kluczowe dla przyszłości

ETIC rekomenduje stosowanie Złotego Trójkąta, czyli oceny decyzji energetycznych pod kątem dostępności cenowej, bezpieczeństwa dostaw i czystości. Dotychczas UE miała faworyzować „czystość” kosztem pozostałych kryteriów.

- Każda decyzja regulacyjna i inwestycyjna powinna być oceniana pod kątem wszystkich trzech wierzchołków. W praktyce oznacza to: powrót atomu do taksonomii bez warunków, reforma ETS chroniąca europejski przemysł przed dumpingiem emisyjnym oraz krajowe plany energetyczne budowane wokół kosztu systemowego, nie jednostkowego LCOE - podkreśla prezes ETIC.

Jego zdaniem najbliższe dwa lata będą decydujące dla konkurencyjności przemysłu w Polsce. Pierwsza decyzja dotyczy kontraktu EPC dla EJ1 w Lubiatowie-Kopalino, druga wyboru technologii i partnera dla EJ2, a trzecia kształtu Krajowego Planu Energii i reformy ETS, w tym mechanizmu CBAM.

- Okno 2026-2027 to ostatni moment, by wpisać się w decyzje budżetowe UE perspektywy 2028-2034. Jeśli Polska nie wynegocjuje ochrony dla przemysłu energochłonnego, fala delokalizacji jest nieuchronna - ostrzega Dzieduszycki. ©©

Chińskie elektryki rozdają karty. Polska musi nadrobić dystans

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Chińscy producenci są dziś kilka kroków przed konkurencją w elektromobilności, ale Polska wciąż może znaleźć własne miejsce w tym wyścigu, zwłaszcza w technologiach i oprogramowaniu do pojazdów.

- Chińczycy gdzieś uciekli parę długości przed wszystkimi - przyznaje w rozmowie ze Strefą Biznesu Tomasz Drzał z Adaptive Motors Poland, podkreślając, że rozwój własnych rozwiązań może wzmocnić pozycję kraju na rynku.

Polska szansa na przyspieszenie elektromobilności

- Wydaje się, że w 2026 roku polska elektromobilność ma szansę przyspieszyć - mówi w Strefie Biznesu Tomasz Drzał z Adaptive Motors Poland.

- Projekty takie jak Electromobility Poland, Hub Elektromobilności na Śląsku, czy pierwsza fabryka polskich samochodów dostawczych i użytkowych, elektrycznych, mają realną szansę powodzenia i realizacji - dodaje.

Drzał podkreśla, że kluczowe jest stworzenie w Polsce stanowiska koordynatora rozwoju elektromobilności, czyli osoby niezależnej od politycznych wpływów, ale umocowanej po stronie rządowej, która merytorycznie oceni i doradzi w zakresie rozwoju branży.

- Taki koordynator mógłby sprawić, że państwo wreszcie efektywnie wydawałoby środki na rozwój elektromobilności w Polsce, napędzając jednocześnie inne gałęzie gospodarki - dodaje.

Technologia i niezależność

- W tej niszy elektromobilności musimy odnaleźć swoje



FOT. 123RF

własne miejsce - podkreśla Drzał.

- Im więcej wytworzymy własnej technologii, tym silniejsza będzie nasza pozycja w negocjacjach, także międzynarodowych - zaznacza.

Ekspert zwraca uwagę, że kontrola nad oprogramowaniem i bezpieczeństwem danych w pojazdach elektrycznych powinna pozostać w rękach polskich lub europejskich firm. - Nawet jeśli będziemy

współpracować z Chińczykami czy Amerykanami, musimy wiedzieć, które komponenty są stuprocentowo nasze, a które możemy dobrać z zagranicy - wyjaśnia i dodaje, że brakuje w Polsce kompleksowego mapowania rynku elektromobilności.

- Potrzebujemy merytorycznego koordynatora, który ogarnie rynek i dostępne technologie, abyśmy w pełni poznali swoją siłę. Ona istnieje, tylko być może sami sobie nie zdajemy z niej sprawy - zaznacza.

Odwaga w inwestowaniu w polskie technologie

Tomasz Drzał zwraca uwagę, że wcześniejsze niepowodzenia w polskim sektorze automotive nie powinny zniechęcać. - Przez dziesiątki lat rozwijaliśmy się głównie na licencjach zagranicznych, ale teraz mamy siłę gospodarczą,

know-how i nasze polskie technologie - mówi.

- Brakuje nam woli i przekonania o sile własnych możliwości. Uwierzyć w siebie i określić grubą kreską to, co działo się wcześniej - apeluje Drzał.

- To moment niepowtarzalny, aby w Polsce rozwijać elektromobilność z prawdziwego zdarzenia i tworzyć wysoko wykwalifikowane, dobrze opłacane miejsca pracy, nie tylko montownię, ale nowoczesne technologie - podkreśla.

Według Drzala przyszłość polskiej elektromobilności zależy od mądrych decyzji państwa, koordynacji działań i silnej, krajowej technologii. Jednocześnie podkreśla, że inwestowanie w rodzime projekty to nie tylko szansa na auta elektryczne, ale również na rozwój całego rynku pracy i bezpieczeństwa danych w motoryzacji. ©©

TURYSTYKA / ŚWIAT POLKA PO 20 LATACH W DUBAJU MÓWI WPROST

„Przygotujcie się na ciężką orkę”

Emil Hoff
emil.hoff@polskapress.pl

„Dubajskie życie to ułuda, która trwa tylko do momentu, kiedy coś pójdzie nie tak” – mówi pani Patrycja, która obserwuje rzeczywistość emiratu już od dwóch dekad.

W rozmowie ze Strefą Biznesu zdradza, z jakimi problemami muszą borykać się zarówno szeregowi pracownicy, jak i prezesi wielkich firm, którzy podjęli się realizacji projektów w Dubaju. Wojna z Iranem zakończyła dubajski sen, ale Patrycja dowodzi, że tak naprawdę zawsze był on tylko złudzeniem. Przekonajcie się, jak wygląda Dubaj bez pozłoty.

Dubaj odarty z pozłoty. Polka opowiada, jak naprawdę żyje się i pracuje w ZEA

Patrycja to Polka, która ponad 20 lat temu przeniosła się z wybrzeża Bałtyku nad Zatokę Perską, do Dubaju. Traktuje emirat jako doskonałą bazę wypadową do podróży po Azji, o których zawsze marzyła. W Dubaju mieszka i studiuje zdalnie homeopatię na uczelniach amerykańskich i kanadyjskich.

Dziś chce zabrać głos i rozwiać mity na temat emiratu, który wielu Polaków, także inwestorów, postrzega jako bajkową krainę bogactwa, gdzie pieniądze praktycznie rosną na drzewach i leżą na ulicy. Patrycja wie jednak, że rzeczywistość jest inna, i nie szczędzi krytyki pod adresem Dubaju i całych ZEA.

Czemu Patrycja chce krytykować Dubaj? Zaczęło się niewinnie - od historyjki opublikowanej w Internecie, jak to turystka uratowała tonącego kotka przy dubajskim nabrzeżu. Zachwycili się uczestnicy wycieczki, zachwylił się organizator i cały Facebook. A Patrycja aż się zagotowała, bo wie i widzi na co dzień, że los kotów w Dubaju to prawdziwy koszmar i nie wystarczy zalajkować post na FB, żeby coś zmienić.

Patrycja stara się ratować zwierzęta w Dubaju i to od zwierząt zaczęła się jej złość na emirat, ale na nich się nie kończy. O nie. Patrycja postanowiła wreszcie wyłożyć kawę na ławę i opowiedzieć mi, jak naprawdę wyglądają porządki w Dubaju, co kryje się pod pozłotą, jak żyją prawdziwi ludzie i jak robi się interesy w głębokim cieniu kolosalnych inwestycji. Mówi z perspektywy 20 lat doświadczeń własnych

i cudzych, zebranych dzięki rozbudowanej sieci kontaktów, głównie w środowisku imigrantów z różnych stron świata, robotników, przedsiębiorców małych i dużych.

Zanim zaczniemy. Dubaj zmienia się przez wojnę z Iranem

O dubajskich porządkach rozmawiałem z panią Patrycją jeszcze przed wybuchem najnowszej wojny w rejonie Zatoki Perskiej. Wydaje się, że konflikt ten będzie miał odczuwalny wpływ na przyszłość emiratu, chociaż zmiany nie nastąpią od razu. Patrycja opowiedziała mi, jak sytuacja w emiracie wyglądała w kilka dni po pierwszych atakach.

Strefa Biznesu: W mediach tradycyjnych i społecznościowych Dubaj praktycznie stoi w ogniu, a jak pani to widzi, jak naprawdę jest na miejscu?

Patrycja: Na ten moment naprawdę nic tu się nie dzieje. Oczywiście nikt nie może przewidzieć, co się stanie dalej, ale wiadomo już, że ZEA nie są głównym celem ataku Iranu. Mieliśmy kilka ataków dronowych, wycelowanych w ambasadę amerykańską, ale to nic wielkiego. Na Ukrainie codziennie jest 400 takich ataków. Myślę, że jakby sytuacja miała eskalować, to by już dawno eskalowała.

Na razie władzom ZEA udało się przechwycić większość pocisków i dronów nadlatujących z Iranu. Czy to wzmacnia poczucie bezpieczeństwa?

Na pewno ZEA są przygotowane na bardzo różne scenariusze, które nam, zwykłym ludziom, nawet nie przychochodzą do głowy. Właśnie teraz się okazało, że od dawna monitorują sytuację w regionie, przygotowują się do obrony i radzą sobie z przechwytywaniem pocisków bardzo dobrze. Mają 7-poziomowy system zabezpieczeń, a jeden z podsystemów jest tak drogi, że dysponuje nim tylko pięć krajów na całym świecie.

A jak sobie radzą z informowaniem obywateli o sytuacji?

Jesteśmy dobrze informowani, dowództwo obrony robi live'y z informacjami i instrukcjami. Wczoraj mieliśmy tylko jedno ostrzeżenie o ataku. Dostaliśmy komunikat na komórki, żeby się schronić, a potem drugi, że już jest bezpiecznie. Poza tym wszyscy chodzą normalnie do pracy, biznesy działają normalnie. System edukacji funkcjonuje jak zwykle i żadne zmiany nie



Polka mieszkająca w Dubaju od 20 lat obala mity i pokazuje, jak naprawdę wygląda prowadzenie biznesu w emiracie

są planowane. Łańcuchy dostaw nie są zakłócone, ceny też nie mają jakoś szczególnie wzrosnąć, a nieuzasadnione podwyżki będą korygowane. Tak mówi dowództwo i władze.

Tak jest teraz, a czy na początku doszło w Dubaju do wybuchu paniki?

Na początku tak. Wiele osób spanikowało i zamiast słuchać informacji i instrukcji od dowództwa obrony, rzuciło się do ucieczki, pojechało na granicę z Omanem, by tam złapać jakieś loty, zupełnie bez planu. Dla mnie to nie do uwierzenia, w jakim strachu żyją ludzie, jak zupełnie nie mają umiejętności oceny sytuacji, zupełnie porzucają zdrowy rozsądek. I niestety cierpiały na tym zwierzęta, bo ludzie szykujący się do natychmiastowego wylotu często po prostu porzucali swoje domowe zwierzęta. Kliniki weterynaryjne były przerażone, bo dostały mnóstwo telefonów z pytaniami o koszt eutanazji zupełnie zdrowych zwierząt. Po prostu ci spanikowani ludzie nie byli w stanie nic innego wymyślić. Aż mi niedobrze, gdy słyszę o czymś takim. Ci ludzie są całkiem nieprzygotowani do dorosłego życia, i jeszcze dali fatalny przykład swoim dzieciom. A to wszystko przez dezinformację.

Wiele macie fake newsów o aktualnej sytuacji?

Pewnie ok. 90 proc. informacji o tym, co się tutaj dzieje, to fejki. Widziałam mnóstwo fejków w Internecie, stworzonych przy użyciu AI. Np. filmy, jak płonie Burj Khalifa. Wcale nie płonie. I jeszcze influencerzy też się popisali, robili filmiki z lądowania w swoim kraju po opuszczeniu ZEA, jakby uciekli przed tsunami, wybuchem wulkanu i końcem świata. A tu było tylko kilka dronów i nikomu nic się nie stało, była może jedna ofiara w Abu Zabi. Jak mówiałam,

na Ukrainie jest 400 takich ataków dziennie.

Nie ma powrotu do pięknego snu

Choć z relacji pani Patrycji wynika, że życie codzienne w Dubaju bardzo szybko wróciło do normy, eksperci ekonomiczni i biznesowi przewidują, że atak Iranu na emirat będzie miał istotny wpływ na przyszłość gospodarczą ZEA.

„The Economist” zauważa, że dawniej Dubaj uważany był za wyspę bezpieczeństwa, której napięcia w regionie nie dotyczyły i gdzie można spokojnie prowadzić biznesy bez martwienia się o ryzyko zewnętrzne. Tymczasem bezpośrednia agresja Iranu, rozsyłane na komórki ostrzeżenia o atakach rakietowych, pospieszne ewakuacje, nagłe zamknięcie lotnisk, wywołane odłamkami pocisków i dronów pożary w znanych hotelach i centrach biznesowych - to wszystko pokazało dobitnie, że ZEA leżą jednak w strefie zagrożonej konfliktami, co będzie miało wpływ na decyzje inwestycyjne zagranicznych podmiotów. Piękny dubajski sen został gwałtownie przerwany i nie ma do niego powrotu. Koszty ubezpieczeń od ryzyka politycznego staną się częścią rzeczywistości wszystkich, którzy chcą w Dubaju rozwijać swoje biznesy.

„Bloomberg” przewiduje, że potencjalne ryzyko ataków może na stałe wypędzić z emiratu zamożnych ekspatów (jak to miało miejsce w Hongkongu w czasie pandemii COVID-19) i powstrzymać turystów przed planowaniem zimowych urlopów na Zatokę Perską. To z kolei może spowolnić lub zatrzymać boom gospodarczy i zmusić część z wielomilionowej rzeszy migrantów ekonomicznych do opuszczenia Dubaju.

Janan Ganesh, piszący dla „Financial Timesa”, jest bardziej optymistyczny i wskazuje, że Dubaj to naturalne centrum komunikacyjne wielobie-

gunowego świata i prędko nie straci tej pozycji choćby z uwagi na gigantyczną (sięgającą 90 proc. ludności) populację imigrantów i specyficzną kulturę imigrancką, do której łatwo się zaadoptować przybyszom ze wszystkich zakątków świata.

Nie ulega wątpliwości, że życie i praca w Dubaju zmieniają się. Dlatego ponownie oddaję głos pani Patrycji, która malowniczo opisuje porządki panujące w emiracie i całych ZEA jeszcze przed wybuchem wojny, kiedy dubajski sen nadal trwał - ale nawet wtedy był ułudą! Przekonajcie się, co kryje się pod dubajską pozłotą.

Strefa Biznesu: Jak pani trafiła do ZEA?

Pani Patrycja: Zawsze mnie ciągnęło do świata, żeby odkryć i poznać te rzeczy, o których czytałem mi tata i które widziałam w telewizji. Swoją karierę i pracę zaczęłam w zupełnie innym miejscu, ale mocno ciągnęło mnie w ten rejon. Dubaj to pępek świata, wszędzie stamtąd blisko: na cały Bliski Wschód, na Malediwy i Seszele, do Afryki Północnej i Europy. Ostatecznie trafiłam do Dubaju na leczenie zapalenia migdałków. W tamtych czasach Dubaj miał klimat niemal uzdrowski, było ciepło i sucho. Całymi dniami spacerowałam po plaży i zapalenie szybko mi przeszło. Dziś takie spacerowanie nie są już możliwe - plaże są prywatne, wszędzie kurorty, restauracje. Przez tych 20 lat bardzo wiele się zmieniło.

Jak wyglądał Dubaj 20 lat temu?

Było zupełnie inaczej niż teraz. Przede wszystkim mniej ludzi. Obecnie miasto jest przeludnione, infrastruktura nie zaspokaja potrzeb wszystkich mieszkańców, nie daje już rady. Wtedy nie było problemów z transportem albo znalezieniem mieszkania w dobrej cenie. W ogóle ceny i płace były inne. Myślę, że pensje w przeliczeniu były ze dwa razy większe niż teraz i proporcjonalne do stanowiska.

Wielka różnorodność przybyszów z całego świata jest podobno siłą Dubaju.

Kiedyś tak było. Ludzie przyjeżdżali zewsząd, ale Dubaj był przyjazny i tolerancyjny. Łatwiej było nawiązywać kontakty i relacje międzyludzkie. Ludzie mieli hobby i zainteresowania. Można było odnaleźć się w jakiejś grupie i spędzać czas wartościowo, a nie

tylko chodzić na zakupy i drinki, jak jest teraz. Teraz tłumy w Dubaju są anonimowe, każdy tylko stara się przetrwać na stanowisku, unikać kłopotów, konsumować owoce sukcesu, jeśli jakiś odniósł.

Skąd więc te wszystkie negatywne zmiany?

Oczywiście zawsze wszystko się zmienia, ale powoli. A w Dubaju mieliśmy ostre cięcie: COVID. W ZEA kiepsko sobie radzono z pandemią, nie było planu, który brałby pod uwagę potrzeby i dobro wszystkich, także imigrantów. Cały plan walki z pandemią był w istocie planem minimalizacji strat finansowych, a los maluczkich nikogo nie obchodził. Powiedziałyby, że wtedy wszystkie problemy przyspieszyły, nasiliły się.

Czy w takim razie owi maluczcy nie próbowali zmienić decyzji władz?

Nie. W Dubaju i innych emiratach panuje dyktatura. Emir może wstać i zarządzić, że od teraz jest tak i tak, jutro może zarządzić co innego, a pojutrze wrócić do tego, co jest dziś. Właśnie w okresie pandemii władze skorzystały ze swojego wszechwładztwa i wprowadziły szereg rozwiązań, ograniczeń praw obywateli i ułatwień dla rządu, które obowiązują do dziś i są wykonywane przeciw zwykłym ludziom, szeregowym pracownikom. Restrykcje pojawiły się z dnia na dzień i często się zmieniały. Nikt nie przejmował się ich wpływem na życie zwykłych ludzi.

No właśnie - jak się teraz żyje w Dubaju?

Na krawędzi. Panuje zasada „hire and fire”, łatwo znaleźć zatrudnienie, ale jeszcze łatwiej je stracić. Nie ma ochrony pracowników, prawo pracy niby jest, ale w praktyce tylko rodowitym Dubajczykom może coś wywalczyć w sądzie. Imigranci boją się apelować czy stawiać władzom nawet w obliczu oczywistej krzywdy.

Co za to grozi?

Strata pracy od zaraz. Razem z pracą traci się wszystko, bo wiza pracownicza wygasa i trzeba się wynosić z kraju. Jak ktoś liczy, że dubajski pracodawca dotrzymanie umowy, w której są zapisy np. o odprowie i wykupieniu dla pracownika biletów powrotnych do domu, to może się przeliczyć. Kontrakty są traktowane po macoszemu.

Mieszkanie od dewelopera bez nerwów. Na to zwróć uwagę

Katarzyna Laszczak
redakcja@regiodom.pl

Przy zakupie mieszkania od dewelopera kluczowe znaczenie mają zapisy umowy, stan prawny gruntu oraz sposób zabezpieczenia pieniędzy kupującego. Wyjaśniamy, na co zwrócić uwagę.

- Zakup mieszkania od dewelopera różni się zasadniczo od zakupu lokalu z rynku wtórnego, ponieważ przedmiotem umowy jest zobowiązanie do wybudowania i przeniesienia własności lokalu w przyszłości - wyjaśnia mecenas Joanna Zdanowska, właścicielka kancelarii ZdanLegal.

W praktyce oznacza to, że kupujący nie nabywa gotowego lokalu, lecz prawo do mieszkania, które dopiero powstanie. Choć coraz częściej są dostępne gotowe mieszkania, kupujący powinien mieć świadomość, że do momentu zakończenia budowy i przeniesienia własności pozostaje stroną zobowiązania, a nie właścicielem nieruchomości. - Przed podpisaniem umowy deweloperskiej należy sprawdzić, czy deweloper posiada ty-

tuł prawny do gruntu, na którym realizowana jest inwestycja, oraz czy grunt ten nie jest obciążony hipoteką lub innymi prawami mogącymi zagrozić przeniesieniu własności lokalu - mówi Joanna Zdanowska.

Weryfikacja stanu prawnego działki to jeden z najważniejszych etapów przed podpisaniem umowy. Informacje te można znaleźć w księdze wieczystej gruntu. Szczególną ostrożność należy zachować w sytuacji, gdy nieruchomość jest obciążona hipoteką. Samo istnienie hipoteki nie przekreśla transakcji, ale wymaga dodatkowych zabezpieczeń. Wtedy kluczowe jest ustalenie, czy bank wyrazi zgodę na bezobciążeniowe wyodrębnienie lokalu.

- Umowa deweloperska musi być zawarta w formie aktu notarialnego i spełniać wymogi ustawy deweloperskiej - podkreśla J. Zdanowska.

Forma aktu notarialnego nie jest tu wyborem, lecz obowiązkiem wynikającym z przepisów. Ma ona chronić nabywcę i zapewnić transparentność transakcji. Sama forma jednak nie wystarcza - kluczowa jest treść dokumentu.

Im bardziej szczegółowe zapisy, tym mniejsze pole do spórów. Standard wykończenia powinien być opisany konkretnie, a nie ogólnikowo. Terminy realizacji muszą być jasno wskazane, wraz z konsekwencjami ich niedotrzymania. Zbyt ogólne klauzule często działają na korzyść dewelopera. W razie sporu utrudniają one wykazanie, że doszło do naruszenia umowy.

Przy zakupie mieszkania ważny jest sposób finansowania. - Środki wpłacane przez kupującego powinny trafiać na mieszkaniowy rachunek powierniczy (otwarty lub zamknięty), a dodatkową formą zabezpieczenia jest Deweloperski Fundusz Gwarancyjny - informuje mecenas Zdanowska.

Rachunek powierniczy oddziela środki nabywców od finansów dewelopera, co znacząco zwiększa bezpieczeństwo transakcji. W przypadku rachunku zamkniętego pieniądze trafią do dewelopera dopiero po przeniesieniu własności, natomiast przy rachunku otwartym - po zakończeniu kolejnych etapów budowy.

- Mechanizmy te mają na celu ochronę nabywcy w przypadku niewypłacalności dewelopera, jednak ich skuteczność zależy od prawidłowego ukształtowania umowy i faktycznego stosowania przepisów przez dewelopera - mówi adwokat. Dlatego warto sprządzić nie tylko sam fakt istnienia rachunku powierniczego, ale również jego rodzaj oraz sposób rozliczeń.

- Przy analizie umowy deweloperskiej szczególną uwagę należy zwrócić na postanowienia dotyczące kar umownych oraz odpowiedzialności dewelopera za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązań.

Kary umowne powinny być realnym narzędziem ochrony interesów kupującego, a nie jedynie symbolicznym zapisem.

Aby możliwe było dochodzenie pełnego odszkodowania, uprawnienie to musi zostać wyraźnie zapisane w treści umowy deweloperskiej. Brak takiego postanowienia istotnie osłabia pozycję prawną nabywcy w przypadku opóźnień w realizacji inwestycji lub innych naruszeń umowy przez dewelopera.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zliczasz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: ibo.polskapress.pl

REKLAMA

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piaski” w Łodzi ul. Piaski 5

OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NA PIERWSZEŃSTWO ZAWARCIA UMOWY O USTANOWIENIE SPÓŁDZIELCZEGO LOKATORSKIEGO PRAWA DO LOKALU MIESZKALNEGO:

- M - 2 o powierzchni użytkowej 30,94 m² przy ul. Rajdowej 8 m. 15a w Łodzi, na drugim piętrze, cena wywoławcza 91.250,00 zł, wadium 4.560,00 zł;

Budynek dwu - trzypiętrowy z przylegającą przychodnią lekarską, w sąsiedztwie lokali handlowo-usługowych i poczty, otoczony zielenią, przystosowany dla osób niepełnosprawnych.

Oferty w zaklejoną kopertą należy składać w siedzibie Spółdzielni ul. Piaski 5 pokój nr 17 do 14.04.2026 r. Druk oferty należy pobrać w pokoju nr 12.

Wyboru oferty dokona Komisja w siedzibie Spółdzielni w dniu 15.04.2026 r.

Do przetargu mogą przystąpić osoby, które ukończyły 60 rok życia nieposiadające tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego.

1. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium najpóźniej do 14.04.2026 r. na rachunek Spółdzielni i dołączenie dokumentu potwierdzającego tę wpłatę do oferty.

2. Minimalna kwota postępowania wynosi 1 000,00 zł.

3. Lokal oglądać i zapoznać się z regulaminem ustanawiania spółdzielczych lokatorskich praw można w dniach 24.03.2026 r. - 14.04.2026 r. w godzinach: pn. śr. cz. pt. 8.00 - 14.00 oraz wt. 11.00 - 17.00.

4. Spółdzielnia przysługuje prawo do odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn.

5. W przypadku złożenia jednakowych ofert pierwszeństwo mają członkowie SM „Piaski” oczekujący na lokal w wyżej wymienionym budynku.

Wszelkie informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni pokój nr 12, bądź telefonicznie pod nr 42 686 79 41.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA

0011497019

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Teofilów”

w Łodzi, ul. Wici 1, ogłasza ustny przetarg nieograniczony na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

nr 82 w bloku nr 356 przy ul. Rojnej 45 o powierzchni użytkowej 46,55 m², 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z ubikacją, zlokalizowany na VI piętrze, udział w nieruchomości wspólnej 4655/2901513. Kwota wywoławcza wynosi 279 000 zł (słownie: dwieście siedemdziesiąt dziewięć tysięcy złotych), wadium - 27 900 zł (słownie: dwadzieścia siedem tysięcy dziewięćset złotych). W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych lub osoby prawne.

Osoby przystępujące do przetargu wpłacają wadium ze wskazaniem mieszkania, na konto Spółdzielni o numerze: 93 1020 3408 0000 4702 0015 8899 w VI Oddziale PKO BP w Łodzi do dnia 7.04.2026 r.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Łodzi przy ul. Wici 1 w dniu 9.04.2026 r. o godz. 12.15.

Osoba przystępująca do przetargu winna przed przetargiem okazać dowód osobisty włącznie z dowodem wpłaty wadium w kasie Spółdzielni w dniu przetargu w godzinach 11.45-12.00.

Wadium wpłacone przez oferenta wygrywającego przetarg będzie zarachowane w wysokości nominalnej na poczet wylicytowanej kwoty.

W przypadku niewpłacenia przez oferenta wylicytowanej kwoty w terminie 30 dni od daty przetargu, wadium ulega przepadkowemu. Przyjmuje się, że oferent tym samym odstąpił od zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu.

Lokal można oglądać w dniu 2.04.2026 r. w godzinach 12.00-14.00 po wcześniejszym zgłoszeniu pod numerami telefonów: 42 613 08 70 lub 42 613 08 75.

Spółdzielnia zastrzega sobie, że wszelkie nakłady na remont lokalu oraz wymianę urządzeń obciążają wyłącznie wygrywającego przetarg. Skutki niezapoznania się ze stanem technicznym lokalu obciążają przystępującego do przetargu.

Koszty związane z umową ustanowienia odrębnej własności lokalu (m.in. koszty aktu notarialnego, opłaty sądowej, podatków) obciążają w całości osobę wygrywającą przetarg.

Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad przeprowadzenia przetargu znajdują się w Regulaminie przeprowadzania przetargów na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Teofilów” w Łodzi zamieszczonym na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Teofilów”, jak również można je uzyskać pod numerem telefonu 42 613 08 34.

REKLAMA

0011498536

Burmistrz Strykowa

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie przy ul. Kościuszki 27 od dnia 24.03.2026 r. do dnia 14.04.2026 r. wywieszony będzie wykaz nieruchomości położonej w Warszewicach, stanowiącej własność Gminy Stryków, przeznaczonej w części do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej. Ponadto wykaz zamieszczono na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie.

REKLAMA

0011498252

ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

z siedzibą w Łodzi przy ul. Kamińskiego 7/9,
działający w imieniu ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO,

informuje, że w dniach od 24 marca do 14 kwietnia 2026 r. na tablicach ogłoszeniowych w siedzibach ZNWŁ oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego, a także na stronach internetowych www.znwł.pl oraz www.bip.lodzkie.pl wywieszony będzie wykaz nieruchomości Województwa Łódzkiego przeznaczonych do sprzedaży, obejmujący nieruchomość położoną w Łodzi przy Al. Piłsudskiego 133B.

REKLAMA

0011498110

BURMISTRZ Aleksandrowa Łódzkiego

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim, Plac Kościuszki 2 - na tablicy ogłoszeń na I piętrze (przy pokoju nr 112), na stronie internetowej oraz na BIP Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim z dniem 20 marca 2026 r. zamieszczony został wykaz niezabudowanych nieruchomości gruntowych, oznaczonych numerami działek: 43/17 o powierzchni 0,1390 ha, 43/18 o powierzchni 0,1272 ha i 43/25 o powierzchni 0,1597 ha, położonych obręb Brużyczka Księżów, gm. Aleksandrów Łódzki, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego ograniczonego stanowiących własność Gminy Aleksandrów Łódzki.

Termin złożenia wniosków przez osoby uprawnione na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami upływa w dniu 7 maja 2026 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim, pok. 112, tel. 42 270 03 54.

REKLAMA

0011496809

Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w Bełchatowie

OGŁASZA KONKURS OFERT:

- na wydzierżawienie części gruntu o powierzchni 19,25 m² będącego we władaniu Szpitala z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej - kiosk z prasą i artykułami przemysłowymi. Oferty należy składać w siedzibie ogłaszającego w Sekretariacie Dyrekcji (pokój 355) na formularzu ofertowym do dnia 15.04.2026 r. do godz. 11:00.
- na wydzierżawienie zespołu pomieszczeń o łącznej powierzchni 68,53 m² wraz z wyposażeniem medycznym, znajdujących się w Zakładzie Diagnostyki i Terapii Endoskopowej z przeznaczeniem na nieodpłatne udzielanie na rzecz pacjentów świadczeń opieki zdrowotnej w ramach umowy na realizację Programu Badań Przesiewowych Raka Jelita Grubego. Oferty należy składać w siedzibie ogłaszającego w biurze podawczym na formularzu ofertowym do dnia 15.04.2026 r. do godz. 11:00.

Ogłaszającemu przysługuje prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyn. Szczegółowe informacje o konkursie dostępne w siedzibie ogłaszającego, pokój nr 158, lub pod nr tel. 44 635 82 49 oraz na stronie internetowej Szpitala: www.szpital-belchatow.pl

REKLAMA

0011490139

Burmistrz Mogilna

OGŁASZA III PRZETARG

ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, inwestycyjnej, oznaczonej jako

działka nr 5/10, Mogilno.

Dodatkowe informacje można uzyskać

w Urzędzie Miejskim w Mogilnie (pok. nr 213),

tel. nr (52) 318 55 46,

a także na stronie internetowej

(www.bip.mogilno.pl)

lub na tablicy ogłoszeń Urzędu

w okresie od 23 lutego 2026 r. do 23 kwietnia 2026 r.

REKLAMA 0011489844

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA IM. MIESZKA I
92-306 Łódź, ul. Jurczyńskiego 30A, tel. 42 672-94-25;
e-mail: sekretariat@smmieszko.pl

ogłasza przetarg nieograniczony dwustopniowy na nw. roboty:

- ogólnobudowlane:** remont chodnika, remont dachu, terakota na klatkach, remont placu zabaw, remont skweru dla seniora, montaż pergoli na gabaryty, zamknięcie zsyków, remont balkonów, montaż daszków nad balkonami;
- instalacyjne:** wymiana pionu wod.-kan., montaż układu odpowietrzania C.O.;
- elektryczne:** remont instalacji elektr. w komórkach lokat. w bloku 232 (montaż oświetlenia LED).

Aby oferta była poddana ocenie musi zawierać informacje wymagane przez specyfikację istotnych warunków zamówienia.

Dodatkowych informacji udziela Dział Techniczny, tel. 42 672-94-25 wew. 26.

Specyfikację można uzyskać drogą elektroniczną, po dokonaniu opłaty:

- zamknięcie zsyków, montaż układu odpowietrzania C.O, terakota na klatkach - 200 zł brutto
- remont chodnika, remont dachu, remont placu zabaw, remont skweru dla seniora, montaż pergoli na gabaryty, remont balkonów, montaż daszków nad balkonami, wymiana pionu wod.-kan. - 100 zł brutto.

Na wymienione roboty należy wpłacić wadium określone w specyfikacji na konto SM:

ING Bank Śląski o/Łódź nr 40 1050 1461 1000 0022 6669 3072

Ofertę należy złożyć bezpośrednio Komisji Przetargowej, w opisanej kopercie w dniu i godzinie przetargu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert jak też unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA 0011498572

PREZYDENT MIASTA SIERADZA

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Sieradza przy Placu Wojewódzkim 1 oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Sieradza zamieszczone zostały wykazy z dnia 18 marca 2026 r. nieruchomości komunalnych przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym i przeznaczonych do oddania w użyczenie.

REKLAMA 0011497837

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Zgierza położonego w rejonie ul. Aleksandrowskiej - południe

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.), art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 - 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.), realizując uchwałę nr LV/758/2022 Rady Miasta Zgierza z dnia 24 listopada 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Zgierza położonego w rejonie ul. Aleksandrowskiej - południe, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Zgierza położonego w rejonie ul. Aleksandrowskiej - południe, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 1 kwietnia 2026 r. do 23 kwietnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Miasta Zgierza, Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz, w godzinach pracy Urzędu. Projekty dokumentów zostaną udostępnione również w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zgierz (<https://bip.zgierz.pl/>).

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta Zgierza, Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz, w godzinach pracy Urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Zgierza położonego w rejonie ul. Aleksandrowskiej - południe, rozwiązaniami odbędzie się w dniu 14 kwietnia 2026 r. w Urzędzie Miasta Zgierza, Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz, o godzinie 17:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu lub prognozy oddziaływania na środowisko można składać do Prezydenta Miasta Zgierza, zgodnie z wymogami ww. ustawy:

- w formie papierowej – bezpośrednio lub listownie w Urzędzie Miasta Zgierza, Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz,
- w formie elektronicznej – za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej na adres e-Doręczeń: AE:PL-56082-93733-GWWEE-23 lub ePUAP: /4ebn4d0m4f/SkrytkaESP lub poczty elektronicznej: e-urząd@umz.zgierz.pl, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 7 maja 2026 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Zgierz. Uwagi złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia. Uwagi nieuwzględnione przez Prezydenta Miasta Zgierza będą przedmiotem rozpatrzenia przez Radę Miasta Zgierza.

W związku z realizacją przez Prezydenta Miasta Zgierza czynności, o których mowa w art. 17 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zgodnie z art. 17a tej ustawy, informuję, że:

- administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Zgierza, z siedzibą: Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz,
- klauzule informacyjne w zakresie ochrony danych osób fizycznych dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zgierza (<https://bip.zgierz.pl/>), w zakładce Ochrona Danych Osobowych,
- prawo dostępu do informacji o źródle danych, z którego zostały zebrane, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

**Prezydent Miasta Zgierza
Przemysław Staniszewski**

REKLAMA 0011498544

Burmistrz Strykowa

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie przy ul. Kościuszki 27 od dnia 24.03.2026 r. do dnia 14.04.2026 r. wywieszony będzie **wykaz lokalu użytkowego przeznaczony na gabinet stomatologiczny, położonego w Strykowie przy ul. Kościuszki 29, stanowiącego własność Gminy Stryków, przeznaczony do oddania w najem w drodze przetargu.**

Ponadto wykaz zamieszczono na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie.

REKLAMA 0011495791

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości Marta Wrońska ogłasza **sprzedaż z wolnej ręki, w drodze konkursu ofert, prawo własności nieruchomości** (gospodarstwo rolne) za cenę nie niższą niż cena oszacowania, tj. **717.800,00 zł** (słownie: siedemset siedemnaście tysięcy osiemset złotych).

Określenie nieruchomości: • Powiat: kolski • Jednostka ewidencyjna: Gmina Kolo • Adres: Powiercie 85, gmina Kolo • Obręb: 300907_2.0018, Powiercie Wieś • Działki nr ewidencyjne: 46, 361, 362, 363, o powierzchni odpowiednio 3,92 ha; 0,21 ha; 0,02 ha; 0,34 ha (łącznie 4,49 ha) • KW nr KN1K/00005694/7 – V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kole

Bezwarunkowe oferty na zakup prawa, z określeniem ceny nie niższej od podanej ceny minimalnej, należy składać w terminie **do 8 maja 2026 r.** na adres: ul. Aleksandrowska 12/48, 91-120 Łódź, w jęz. polskim, w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta zakupu nieruchomości – Powiercie”. Decyduje data doręczenia na podany adres.

Do oferty zakupu należy dołączyć dowód wpłaty wadium w kwocie 10% ceny wywoławczej na rachunek bankowy masy upadłości PKO BP SA nr **55 1020 3408 0000 4102 0408 7698**.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny sprzedaży.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **11 maja 2026 r.**

Z operatem szacunkowym, regulaminem sprzedaży oraz przedmiotem sprzedaży można zapoznać się po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu z syndykiem (tel. 606 903 365), adres e-mail: syndyk.martawronska@wp.pl

REKLAMA 0011498822



Belchatowska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Belchatowie, ul. Okrzei 45 (strona internetowa www.bsm.pl) ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych – Remont balkonów wraz z wymianą balustrad w budynku mieszkalnym wielorodzinnym os. Okrzei 6 w Belchatowie:

Okres realizacji – **do 31.08.2026 r.**

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 7.04.2026 r. do godz. 15.00 w pokoju nr 20. Termin otwarcia ofert dnia 9.04.2026 r. godz. 10.30 w siedzibie Zamawiającego, w pokoju nr 9. Należy wnieść wadium w wysokości – 6.000,00 zł na konto bankowe nr 59 1020 3958 0000 9102 0014 5565.

Specyfikacja Warunków Zamówienia do przetargu została zamieszczona na stronie internetowej www.bsm.pl. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. 44/635-03-40 wew. 118, 44/635-03-44, e-mail poczta@bsm.pl.

Dodatkowe informacje przetargowe:

- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.
- Postępowanie przetargowe przeprowadzone jest na zasadach i warunkach określonych w „Regulaminie przetargu na roboty budowlane, dostawy i usługi w BSM”.

REKLAMA

BURMISTRZ ŁASKU

OGŁASZA

I przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Bałuczu, gmina Łask, oznaczonej numerem działki 814/16 o pow. 24 m², opisanej w księdze wieczystej SR1L/00036396/1.

Cena wywoławcza – 1600 zł – wadium w wysokości – 160,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 kwietnia 2026 r. o godz. 12⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łasku, ul. Warszawska 14, w sali konferencyjnej (parter).

W przetargu mogą wziąć udział wyłącznie właściciele działek przyległych oznaczonych numerami ewidencyjnymi: 814/13, 814/17, 814/15, 814/9 pol. w obrębie Bałucz.

Dla ww. nieruchomości brak jest obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Łask przedmiotowa nieruchomość położona jest na terenie zabudowy produkcyjnej, magazynowej i produkcyjno-usługowej. Działka znajduje się na terenach przeznaczonych pod lokalizację ogniw fotowoltaicznych o mocy powyżej 100 kW wraz z maksymalną strefą oddziaływania.

Niezależnie od podanych powyżej informacji, nabywca odpowiada za samodzielne zapoznanie się ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości oraz jej aktualnym sposobem zagospodarowania.

Zainteresowani udziałem w przetargu powinni przedłożyć w terminie do dnia **24.04.2026 r. w Urzędzie Miejskim w Łasku, ul. Warszawska 14, Biuro Obsługi Interesanta (parter)** następujące dokumenty:

- pisemną deklarację zamiaru uczestnictwa w przetargu sygnowaną przez wszystkich współwłaścicieli nieruchomości przyległej do przedmiotu zbycia,
- dowód wpłaty wadium,
- pisemne oświadczenie potwierdzające własność nieruchomości, która graniczy z działką będącą przedmiotem przetargu.

Lista osób zakwalifikowanych do przetargu zostanie zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.lask.pl oraz na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łasku, ul. Warszawska 14, nie później niż dzień przed wyznaczonym terminem przetargu. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na powyższą nieruchomość. **Wadium należy wpłacić w pieniądzu na konto Gminy Łask Bank PEKAO S. A. O/Łask nr 84 12403288 1111 0000 2807 7394 w taki sposób, aby najpóźniej w dniu 21.04.2026 r. wadium znajdowało się na rachunku bankowym Gminy Łask. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego gminy.**

Blizszych informacji udziela się w Urzędzie Miejskim w Łasku, ul. Warszawska 14, pok. nr 40 i 54 lub telefonicznie tel. 43 676 83 40 lub 43 676 83 54.

Burmistrz Łasku zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.

Ogłoszenie znajduje się na tablicach ogłoszeniowych Urzędu Miejskiego w Łasku, stronie internetowej www.lask.pl oraz Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.lask.pl.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: **800 472 852, 42 647 28 52;**

Przez internet: **ibo.polskapress.pl**

W Biurze Reklamy:

ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19,

tel. 502 499 448, 502 499 127

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIE

1 - 001 absolutnie autokup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoni i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIE

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIMY pracowników do dociepleń Tel: 504 701 232

Usługi

INSTALACYJNE

DOMOFONY, telefony instalacja, naprawa, 42-611-16-87, 606-279-898

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

REKLAMA 0011497967

Andrespol, dnia 24.03.2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ANDRESPOL

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w siedzibie Urzędu Gminy Andrespol oraz na stronie internetowej Urzędu (<https://www.bip.andrespol.pl/>) wywieszony został od dnia 24.03.2026 r. do dnia 15.04.2026 r. wykaz nieruchomości przewidzianych do dzierżawy.

To nie inni mają was określać – to wy macie myśleć o sobie dobrze



Joanna Koroniewska na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Julia Wieniawa ma nowego chłopaka?

Celebrytka została przypadkowo uchwycona na nagraniu jednej z internatek, spacerując pod rękę z tajemniczym mężczyzną. Jak ustalił Pudelek, to Hervé Matthys – 30-letni belgijski piłkarz, występujący na pozycji obrońcy w Motorze Lublin. Z klubem związany jest od stycznia 2025 r., a jego imponujący wzrost 186 cm z pewnością przyciąga uwagę.



Terminator: Genisys

TVN Fabuła, 20:00
2029 r. John Connor stoi na czele rebeliantów, którzy walczą z cyborgami. Nie jest mu łatwo, bo musi się zmierzyć zarówno z wrogami z przeszłości, jak i z przyszłości. Wysłał zaufanego porucznika, Kyle'a Reese'a, do roku 1984, aby uratował jego matkę, Sarah Connor.

Iga Świątek zapozowała z gwiazdorem

Tenisistka ostatnio w Miami spotkała gwiazdora rocka – Jona Bon Jovi. W social mediach wrzuciła wspólne zdjęcie. „Ciekawostka: kupiłam winyl »Slippery When Wet« podczas turnieju w Toronto w 2019 roku i ma on szczególnie miejsce w moim sercu. Cu-downnie było cię poznać” – podpisała fotografię.

Klaudia Halejcio poskarżyła się na gosposię

Celebrytka podzieliła się w internecie nagraniem, na którym widać, jak zatrudniana przez nią pomoc domowa ją okrada. „Osoba, która doskonale wiedziała, że istnieją kamery, po prostu kradła. Od papieru toaletowego, kapsułek do prania, różnych rzeczy. Podejrzewam, że tych rzeczy było znacznie więcej. (...) I właściwie nie było dnia, w którym by czegoś nie zabierała” – napisała. I dodała: „Łączny koszt zatrudnienia takiej osoby to jest ponad 11 tysięcy złotych miesięcznie”.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Air Force One

TV 4, 22:40
Prezydent USA (Harrison Ford) wraz z rodziną wraca do domu po oficjalnej wizycie w Moskwie. Rosyjscy terroryści przejmują pokład. Prezydent podejmuje walkę, by ocalić załogę, żonę, córkę i cały kraj.

KRZYŻÓWKA NR 45

Poziomo:

- sport Tomasza Adamka,
- tendencja w sztuce lub literaturze,
- krach majątkowy, bankructwo,
- dowódca wojsk kozackich,
- wśród proszków do prania,
- kartograficzna w atlasie,
- nie poziom i nie pion,
- niepohamowane pragnienie,
- broń artyleryjska na lawecie,
- polski taniec ludowy,
- dzwonek w talii kart,
- rzeka z powieści Czesława Miłosza,
- książę z dramatu „Ballady na”,
- lekka, przezroczysta tkanina,
- człowiek o dużej wiedzy w określonej dziedzinie,
- książka dla dzieci Ludwika Jerzego Kerna,
- roni łzy z byle powodu,
- stan w USA z Topeką,
- japońska marka samochodów osobowych,
- racja żywnościowa,
- Bogusław, grał księdza Robaka w „Pana Tadeusza”,
- dawne pogranicze, rubież,
- człowiek bardzo skąpy.

Pionowo:

- przyrząd do wykonywania ćwiczeń gimnastycznych,
- imię Dostojewskiego, autora „Zbrodni i kary”,
- stolica i największe miasto Malii,
- egzotyczna roślina przyprawowa,



AUTOPROMOCJA 0010990265

Dziennik ŁÓDZKI

w prenumeracie z Tele Magazynem

☎ 42 715 80 68

- wytrawna wódka gatunkowa,
- okręt kapitana Nemo,
- przyjaciel Sokolego Oka,
- Abel, holenderski żeglarz i kupiec,
- piłkarski klub z Łodzi,
- aureola na obrazie, nimb,
- ... pierzasta, palma cukrowa z Azji i Australii,
- poniesiona strata, szkoda,
- wzór do naśladowania,

- dawna nazwa diabła,
- jon o ujemnym ładunku,
- pojęcie z rachunku różniczkowego,
- osesek skowronka lub zięby,
- w lesie lub kościele,
- drapieżny kot z Afryki,
- altówka miłosna,
- Czarne Sopy lub Irokezi,
- mężczyzna o ciemnych włosach.

ROZWIĄZANIE NR 44



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Wrażliwość pomoże Ci lepiej zrozumieć innych. Ale horoskop dzienny radzi, by nie brać na siebie zbyt wielu cudzych problemów.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywność będzie Twoją mocną stroną. Horoskop na dziś to wskazówka, by wykorzystać ją przy codziennych obowiązkach.

Baran (21.03 - 19.04)

Praca i obowiązki mogą wymagać większej uwagi. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że wytrwałość szybko przyniesie efekty.

Byk (20.04 - 20.05)

Poczujesz potrzebę zmian i przygody. Horoskop dzienny mówi, że to dobry dzień na nowe doświadczenia i poszerzanie horyzontów.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Intuicja poprowadzi Cię we właściwym kierunku. Horoskop na dziś radzi zaufać sobie i nie bać się podejmowania odważnych decyzji.

Rak (22.06 - 22.07)

Harmonia w relacjach będzie najważniejsza. Horoskop dzienny na wtorek radzi postawić na kompromis i unikać niepotrzebnych sporów.

Lew (23.07 - 22.08)

Skup się na szczegółach i organizacji. Horoskop dzienny mówi, że Twoja precyzja pomoże rozwiązać problem, który od dawna Cię nurtuje.

Panna (23.08 - 22.09)

To dobry moment na działanie i pokazanie swoich umiejętności. Horoskop na dziś wróży, że pewność siebie przyniesie Ci uznanie.

Waga (23.09 - 22.10)

Emocje mogą dziś być intensywne. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada działać tak, by drobniaki nie wytrąciły Cię z równowagi.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Komunikacja będzie kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny radzi słuchać uważnie innych i wyrażać swoje myśli jasno i bez pośpiechu.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Spokojny dzień sprzyja refleksji i planowaniu. Horoskop na dziś radzi zadbać o relacje i nie odkładać ważnych decyzji na później.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Dziś poczujesz przyływ energii i motywacji. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by skupić się na celach i unikać konfliktów.

Wielkie emocje w Skierniewicach i remis Unii z Podhalem. Piłkarz ŁKS w reprezentacji Polski

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIĘKA NOŻNA. Prowadząca w tabeli Unia Skierniewice zremisowała w niedzielne popołudnie na swoim stadionie przy ulicy Pomologicznej z Podhalem Nowy Targ 3:3 (2:1).

Był to dopiero trzeci w tym sezonie remis skierniewicza, a drugi na swoim stadionie przy ulicy Pomologicznej. Goście kończyli pojedynek w osłabieniu, bo już w doliczonym czasie gry czerwoną kartką (druga żółta) upomniany został Marcin Michota. Do końca sezonu pozostało jeszcze 10 kolejek.

II LIGA

Unia Skierniewice - Podhale Nowy Targ 3:3 (2:1). 1:0 - Bartosz Bida (23, rzut karny), 2:0 - Jan Mierzwa (26), 2:1 - Peter Vosko (41), 2:2 - Bartosz Kurzeja (76), 2:3 - Bartosz Kurzeja (87), 2:2 - Damian Gąska (87)
Unia: Jakub Murawski - Jan Mierzwa, Eryk Wolirski, Mateusz Stępień, Jonatan Starus - Kuba czarnecki (69, Mateusz Szmyd), Damian Gąska, Damian Makuch (83, Igor Ławrynowicz), Maksymilian Kosior - Bartosz Bida (69, Krzysztof Toporkiewicz), Kamil Sabiło.



FOT. BARTOSZ KSIĄŻEK

Kibice ŁKS Łódź od 3 listopada nie oglądali zwycięskiego meczu swojej drużyny na stadionie przy alei Unii 2. W sobotę zespół zremisował z Ruchem Chorzów 2:2

Trener: Kamil Socha. **Podhale:** Maciej Strzczyca - Krzysztof Salak, Peter Voško, Marcin Michota, Cesar Peña - Bartosz Lelito, Radosław Cielemecki (68, Łukasz Seweryn), Antoni Burkiewicz, Mostafa Hamed (60, Piotr Giel), Jakub Rubiś (68, Bartosz Mikołajczyk) - Bartosz Kurzeja (89, Marcinho).

Wyniki pozostałych meczów 24. kolejki:

Sandecja Nowy Sącz - ŁKS II Łódź 4:1 (2:0), Jastrzębie - Hutnik Kraków 0:2 (0:1), Świt Szczecin - Stal Stalowa Wola 0:0, Podbeskidzie Bielsko-Biala - Olimpia Grudziądz 1:1 (1:1), Śląsk II Wrocław - Resovia 5:0 (4:0), Sokół Kłeczew - Chojniczanka Chojnice 0:2 (0:1), KKS 1925 Kalisz - Rekord Bielsko-Biala 2:1 (1:1), Zagłębie Sosnowiec - Warta Poznań 2:2 (1:1).

W piątek (27 marca) ŁKS II Łódź czeka wyjazdowy pojedynek z Olimpią Grudziądz (godzina 18.30). Z kolei w niedzielę (29 marca) Unia Skierniewice zmierzy się na Suchych Stawach w Krakowie z tamtejszym Hutnikiem (13).

1. Unia Skierniewice 24 54 52-29
2. Warta Poznań 24 45 40-27
3. Warta Poznań 23 44 38-25

4. Sandecja Nowy Sącz	24	40	38-30
5. Podhale Nowy Targ	24	40	30-22
6. Świt Szczecin	23	37	40-38
=====			
7. Śląsk II Wrocław	24	36	44-35
8. Podbeskidzie Bielsko-B.	24	33	40-36
9. Sokół Kłeczew	24	31	41-37
10. Chojniczanka Chojnice	24	31	35-33
11. Hutnik Kraków	24	30	34-33
12. Stal Stalowa Wola	24	29	41-36
=====			
13. Resovia	24	29	30-34
14. Rekord Bielsko-Biala	23	26	30-39
15. Zagłębie Sosnowiec	23	26	27-43
16. ŁKS II Łódź	24	20	26-45
17. KKS 1925 Kalisz	23	20	22-35
18. GKS Jastrzębie	24	6	18-54

II LIGA

Maciej Wojciechowski z ŁKS otrzymał dodatkowe powołanie do reprezentacji Polski do lat 19. Selekcjoner kadry, Łukasz Sosin, zdecydował się włączyć go do składu na turniej II rundy kwalifikacji do mistrzostw Europy, który zostanie rozegrany w Portugalii. Biało-Czerwoni zmierzą się z Portugalią (25 marca w Bradze), Anglią (28 marca w Guimaraes) oraz Serbią (31 marca w Fafe). Tym samym

Maciej Wojciechowski dołączy do Krzysztofa Fałowskiego, który już wcześniej otrzymał powołanie.

Wyniki rozegranych meczów 26. kolejki: Górnik Łęczna - Pogoń Grodzisk Mazowiecki 3:0 (0:0), Odra Opole - Wisła Kraków 1:1 (1:1), Polonia Bytom - GKS Tychy 1:1 (1:0), Polonia Warszawa - Miedź Legnica 1:1 (0:0), Puszcza Niepołomice - Śląsk Wrocław 1:1 (0:1), Znicz Pruszków - Stal Rzeszów 2:3 (1:2), Pogoń Siedlce - Chrobry Gógow 1:2 (0:1), Stal Mielec - Wiczyza Kraków 3:1 (2:1).

1. Wisła Kraków	26	53	58-25
2. Śląsk Wrocław	26	44	50-40
=====			
3. Chrobry Gógow	26	44	38-25
4. Pogoń Grodzisk Mazow.	26	26	44-38
5. Polonia Warszawa	26	41	42-37
6. Ruch Chorzów	26	41	40-36
=====			
7. Wiczyza Kraków	25	40	52-38
8. Miedź Legnica	26	39	44-44
9. Stal Rzeszów	26	39	40-41
10. ŁKS Łódź	26	38	38-38
11. Polonia Bytom	25	36	39-32
12. Puszcza Niepołomice	26	35	35-32
13. Odra Opole	26	31	26-33
14. Pogoń Siedlce	26	30	27-30
15. Stal Mielec	26	23	35-51
16. Górnik Łęczna	26	20	30-46
17. Znicz Pruszków	26	20	28-52
18. GKS Tychy	26	15	31-59

Klasa Okręgowa. Włókniarz Pabianice rozbił AMII Łódź 14:0! Hetman Rusiec powstrzymał Ekologa

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIĘKA NOŻNA. Drużyny rywalizujące w Klasie Okręgowej rozegrały drugą kolejkę rundy wiosennej. Włókniarz Pabianice rozbił AMII Łódź 14:0. To nie jest największa wygrana tego zespołu, bo jesienią pokonał Bzurę Ozorków 16:0!

W grupie trzeciej niespodzianka. Hetman Rusiec zremisował na swoim boisku z liderem tabeli Ekologiem Wojsławicę 1:1 (1:1). Gola dla gospodarzy strzelił Michał Klimczyk, a dla gości Piotr Kaczmarek. Z kolei w Justynowie mecz trwał niecały kwadrans, bo zespół z Bielaw został zdekompletowany. Gospodarze prowadzili już 4:0 i taki też wynik uwzględniamy w tabeli. Przypominamy, że bezpośredni awans do IV ligi uzyskają bezpośrednio zwycięzcy czterech grup. Wicemistrzowie grać będą o jedno miejsce w barażach. ©

KLASA OKRĘGOWA

Grupa I: Wyniki meczów 17. kolejki: Włókniarz Zgierz - Iskra Dobroń 2:1, Bzura Ozorków - KAS Konstanyń 1:1, Łódzka Akademia Futbolu - Ksawerów 0:2, Jutrzenka Bychlew - Orzeł Pa-



Hetman Rusiec prowadzony przez trenera Adriana Teodorczyka (pierwszy od lewej) w górnym rzędzie) niespodziewanie zremisował z Ekologiem Wojsławicę 1:1 (1:1)

rzeczów 0:4, Salos Róża Kutno - LKS Różyca 0:5, AMII Łódź - Nowosolna - Włókniarz Pabianice 0:14. Pięć goli strzelił Jan Peda, a trzy Bartosz Bujalski. Piłkarz ten ma już na koncie 100 bramek zdobytych dla Włókniarza w oficjalnych meczach. Andrespolia Wiśniowa Góra - PSV Łódź 2:0, Włókniarz Moszczenica - AKS SMS II Łódź 2:0.

1. Włókniarz Pabianice 17 43 104-13
2. Orzeł Parzęczew 16 40 54-9
3. LKS Różyca 17 37 65-34

4. GKS Ksawerów 17 34 48-33
5. AKS SMS II Łódź 17 31 41-34
6. Iskra Dobroń 17 30 48-27
7. KAS Konstanyń 17 29 36-22
8. Włókniarz Zgierz 17 29 40-33
9. PSV Łódź 17 26 44-42
10. Włókniarz Moszczenica 17 21 34-48
11. Jutrzenka Bychlew 17 16 27-33
12. Andrespolia W.G. 17 14 21-51
13. Bzura Ozorków 17 12 25-56
14. AMII Łódź - Nowosolna 17 11 28-101

15. SL Salos Róża Kutno 17 7 11-59
16. Łódzka Akademia Futb. 16 6 21-52
Grupa III: Wyniki meczów 17. kolejki: Polonia Gorzów - Lechia II Tomaszów Mazowiecki 3:1, Astoria Szczerców - Włókniarz Żelów 6:1, GKS II Belchatów - Kasztelan Żarnów 4:0, Gorzkowice - Skalniki Sulejów 0:0, Wolanka Wola Krzysztoporska - Victoria Żytno 4:1, Ceramika II Opoczno - Omega II Kleszczów 6:1, Zawisza Rzgów - Concordia Piotrków 2:2, MGKS Drzewica - ESPN Belchatów 3:2.

1. Zawisza Rzgów 17 38 42-14

2. PGE GKS II Belchatów	17	34	53-19
3. Lechia II Tomaszów Maz.	17	33	50-20
4. Concordia Piotrków Tryb.	17	32	52-23
5. Polonia Gorzów	17	32	41-26
6. Astoria Szczerców	17	28	53-51
7. Skalniki Sulejów	17	26	22-17
8. Włókniarz Żelów	17	23	33-42
9. MGKS Drzewica	17	22	30-37
10. Ceramika II Opoczno	17	22	32-40
11. Wolanka Wola Krzysz.	17	20	36-44
12. Omega II Kleszczów	17	20	36-62
13. ESPN Belchatów	17	17	30-35
14. Kasztelan Żarnów	17	17	28-41
15. GUKS Gorzkowice	17	12	27-52
16. Victoria Żytno	17	10	26-68

Grupa III: Wyniki meczów 17. kolejki: LUKS Bałucz - Proсна Wieruszów 1:1, MLKS Konopnica - Warta II Sieradz 0:2, Hetman Rusiec - Ekolog Wojsławicę 1:1, WKS 1957 Wieluń - Pogoń Zduńska Wola 4:0, Olimpia Zduńska Wola - Karsznice - TS Janiszewice 0:1, UKS Galewice - Złoczewia 2:0, Jutrzenka Warta - Zawisza Pajęczno 2:1, Płomień Makowiska - Warta Działoszyń 0:2.

1. Ekolog Wojsławicę	17	42	66-19
2. Warta II Sieradz	17	40	50-15
3. WKS 1957 Wieluń	17	38	50-23
4. Pogon Zduńska Wola	17	34	58-39
5. Jutrzenka Warta	17	30	37-27
6. LUKS Bałucz	17	28	55-33
7. UKS Galewice	17	28	44-32
8. Złoczewia Złoczew	17	26	32-27
9. Proсна Wieruszów	17	25	33-36
10. Warta Działoszyń	17	23	35-45
11. Hetman Rusiec	17	20	37-48
12. Olimpia Zduńska Wola	17	15	26-54

13. MLKS Konopnica	17	12	22-47
14. Zawisza Pajęczno	17	11	30-50
15. TS Janiszewice	17	11	28-61
16. Płomień Makowiska	17	10	23-70

Grupa IV: Wyniki meczów 17. kolejki: Woluczka - Jutrzenka Drzewce 0:2, UKS SMS Łódź - Witonia Witonia 0:0, Juwenia Wysokienice - Start Brzeziny 1:4, Unia II Skierniewice - Widok Skierniewice 2:1, Bedlno - Gałkówka 0:3 (walkower), LZS Justynów - Victoria Bielawy 4:0 - mecz trwał tylko do około 15 minut, bo zespół gości został zdekompletowany. Victoria rozpoczęła pojedynek w ośmioosobowym składzie, ale dwóch piłkarzy zeszło z boiska z powodu kontuzji. Będzie zapewne walkower, przynajmniej dla Justynowa przez ŁZPN 4:0 i taki też wynik uwzględniamy w tabeli. Koluszki - Olimpia Chąszno 1:1, Orleńka Cielądz - Laktoza Łyszkwicze 4:2.

1. LZS Justynów	17	49	65-11
2. Jutrzenka Drzewce	17	36	42-25
3. UKS SMS Łódź	17	35	62-23
4. Start Brzeziny	17	34	43-19
5. Unia II Skierniewice	17	29	65-32
6. Witonia Witonia	17	28	36-30
7. LKS Gałkówka	17	25	37-34
8. Olimpia Chąszno	17	25	29-29
9. Widok Skierniewice	17	21	35-33
10. KKS Koluszki	17	19	29-35
11. Juwenia Wysokienice	17	19	44-60
12. Laktoza Łyszkwicze	17	19	30-51
13. Orleńka Cielądz	17	18	31-51
14. Victoria Bielawy	17	13	45-77
15. GLKS Woluczka	17	7	18-59
16. GKS Bedlno	17	7	15-57

Co czeka piłkarzy Widzewa w tym sezonie ekstraklasy?

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Bez celnego strzału na bramkę wygrać się nie da. Widzew tylko zremisował z Górnikiem Zabrze 0:0.

Do przerwy Łodzianie nie oddali ani celnego, ani niecelnego strzału na bramkę rywala. Po przerwie pięć prób odnotowaliśmy, ale żaden strzał nie był w światło bramki. Kra nad Widzewem zamarza? Na szczęście najbliżsi rywale są do pokonania. Wszyscy! Widzew gra jeszcze z Rakowem (w), Termalika (d), Radomiakiem (w), Motorem (d), Legią (w), Lechią (d), Koroną (w), Piastem (d).

Widzew ma cztery punkty straty do Radomiaka, pięć do Lechii. Trzeba wyprzedzić Arkę i jeszcze jeden zespół.

Jak wygrywać mecze? Trzeba mieć jakiś pomysł na strzał chociażby. Podopieczni trenera Aleksandra Vukovića mieli w meczu z Górnikiem bardzo duże problemy z grą ofensywną oraz wymianą kilku podań. Przez to szybko tracili piłkę i w pierwszych 45 minutach nie skonstruowali akcji zagrażającej bramce Górnika.

W drugiej połowie Łodzianie nie grali z większą determinacją i częściej próbowali atakować, ale nie zyskało na tym widowisko. Nadal bowiem przychodziło im to z wielkim tru-



Przemysław Wiśniewski miał się czym martwić po meczu Widzewa z Górnikiem

dem, a Górnik nie był już tak groźny pod bramką Widzewa. 17 tys. widzów było zawiedzionych.

W 63. min w dobrej sytuacji w polu karnym gości znalazł się Sebastian Bergier, jednak na-

pastnik łódzkiego zespołu nie zdecydował się na strzał, a niebezpieczeństwo oddalił Janza.

Ostatecznie gospodarze skończyli mecz bez celnego strzału, bo próba Duńczyka Emila Kornviga sprzed pola

karnego minęła słupek, a rozpaczliwe ataki w końcówce nie przyniosły realnego zagrożenia.

Emil Kornvig, który miał być objawieniem ligi snuł się po boisku, jak jego koleczy. Po meczu mówił dla oficjalnej witryny widzew.com: - Po dobrym starcie w mecz później pozwoliliśmy na dużo Górnikowi i w efekcie rywal miał więcej posiadania piłki oraz przejął kontrolę nad spotkaniem. Zabrakło z naszej strony nacisku na przeciwnika wtedy, kiedy mieliśmy lepszy okres gry w pierwszej połowie. W przerwie jako drużyna zrobiliśmy korektę w naszej grze i składzie i to przyniosło efekt w postaci lepszej gry w drugiej połowie.

Marzyliśmy o pucharach, a tutaj musimy się martwić o utrzymanie... ©P

Widzew Łódź - Górnik Zabrze 0:0.

Sędzia: Karol Arys (Szczecin). Widzów 16.923. Żółta kartka: Lukas Sadilek.

Widzew Łódź: Bartłomiej Dragowski - Mateusz Żyro, Przemysław Wiśniewski, Steve Kapuadi - Marcel Krajewski (64. Carlos Isaac), Lukas Lera - ger (46. Lindon Selahi), Julian Shehu, Christopher Cheng (28. Samuel Kozlovsky) - Emil Kornvig, Sebastian Bergier (64. Andi Zeqiri), Fran Alvarez (83. Bartłomiej Pawłowski). Trener: Aleksandar Vuković.

Górnik Zabrze: Marcel Łubik - Paweł Ołkowski, Rafał Janicki, Josema (82. Paweł Bochniewicz), Erik Janza - Lukas Ambros, Patrik Hellebrand, Lukas Sadilek (76. Jarosław Kubicki) - Maksym Chęć (82. Brandon Domingues), Sondre Lisseth, Ondrej Zmrzly (66. Dimi Ilkja). Trener: Michal Gasparik. ©P

Legia też nie wygrała, ale uciekła ze strefy spadkowej. Arka tuż nad Widzewem

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Trener Legii Marek Papszun miał okazję po raz pierwszy zmierzyć się ze swoim byłym klubem - i raczej nie będzie z tego występu do końca zadowolony.

Legia tylko uratowała remi. To piąty remis w ósmym meczu ligowym, od kiedy Papszun zastąpił Hiszpana Inakiego Astiza. To nie jest idealna sytuacja dla Legii, która jest tuż nad strefą spadkową. Ma 30 punktów, tyle samo, co otwierająca ją Arka i o jeden więcej od Widzewa.

PKO EKSTRAKLASA

Korona Kielce - Arka Gdynia 3:0 (3:0).

Bramki: 1:0 Marcel Pięczek (22-głowa), 2:0 Stjepan Davidović (24), 3:0 Mariusz Stępiński (44-karny).

Lech Poznań - Bruk-Bet Termalica Niecie-

cza 4:1 (3:0). Bramki: 1:0 Leo Bengtsson (33-

wolny), 2:0 Leo Bengtsson (36), 3:0 Ali Gholizadeh (38), 3:1 Gabriel Isik (65), 4:1 Taofeek Ismaheel (87).

Legia Warszawa - Raków Częstochowa 1:1 (0:1). Bramki: 0:1 Lamine Diaby-Fadiga (6), 1:1 Jean-Pierre Nsame (71-karny).

1. Lech Poznań	26	44	46-37
2. Zagłębie Lubin	26	41	40-30
3. Jagiellonia Białystok	26	41	43-34
4. Górnik Zabrze	26	39	36-32
5. Wisła Płock	26	39	28-25
6. Raków Częstochowa	26	38	35-33
7. Motor Lublin	26	37	35-38
8. Korona Kielce	26	36	33-29
9. Cracovia	26	36	31-28
10. GKS Katowice	26	36	35-35
11. Piast Gliwice	26	35	32-33
12. Lechia Gdańsk	26	34	51-48
13. Pogoń Szczecin	26	34	36-40
14. Radomiak Radom	26	33	42-40
15. Legia Warszawa	26	30	30-31
16. Arka Gdynia	26	30	25-44
17. Widzew Łódź	26	29	31-34
18. Termalica Nieciecza	26	22	30-48

27. kolejka:

4.04 (14.45):Raków Częstochowa -Widzew Łódź

©P



Tylko kibice zasłużyli na wielkiej brawie. Oni kochają Widzew bez względu na grę drużyny

Przerwa pomocna dla głów widzowiaków

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Po meczu z Górnikiem piłkarze Widzewa nie byli w dobrych nastrojach.

Trener Łodzian Aleksandar Vuković przyznał, że liczył na więcej ze względu na grę przed własną publicznością.

- Co prawda graliśmy z drużyną, która jest w bardzo dobrej formie i to było widać. Przeszkadza mi jednak fakt, że bardzo pomogliśmy Górnikowi w pierwszej połowie, żeby czuł się pewnie i swobodnie. W drugiej już częściej odbieraliśmy piłkę rywalowi i mniej się działo pod naszą bramką. Wyglądało to dużo lepiej z naszej strony, aczkolwiek zabrakło nam argumentów pod polem karnym, żeby wykreować zagrożenie. To było również poniżej poziomu, o którym myśleliśmy - powiedział Aleksandar Vuković.



Trener Aleksandar Vuković ze spuszczoną głową

Trener Górnika Michal Gasparik żałował, że jego piłkarze nie wykorzystali sytuacji stworzonych przed przerwą.

Trener Łodzian narzeka na powołania do kadry. - Prawie połowa zespołu wyjeżdża na zgrupowania swoich reprezentacji. To nas trochę ogranicza. Chcemy jednak wykorzystać jak najlepiej ten czas z grupą piłka-

rzy, która będzie na miejscu. Przerwa może być pomocna dla głów zawodników. Przestaniemy rozpatrywać ten sezon w innych kategoriach, a mianowicie w takich, że będziemy grać o coś więcej. Musimy mieć świadomość, że walczymy o utrzymanie i znaleźć sposób, żeby pozostać w lidze - zaznaczył Vuković. ©P

**„Gramy dla jednego miasta”
Dariusz Kuczmera**

TUTAJ MASZ PIENIĄDZE, ALE SIĘ NIMI DZIEL

Prezes grającego w ekstraklasie klubu mówił mi kiedyś w wielkim zaufaniu: Panie Darku, my tego chłopca z Rzeszowa musieliśmy kupić, bo mieliśmy takie polecenie z samej góry.

Kibice, którzy daliby się pokroić za swoją drużyną, analizują dokonane transfery, dziwią się niekiedy, dlaczego takiego drewnianego jak Pinochio piłkarza zdecydował się kupić nasz dyrektor sportowy. A on po prostu otrzymał polecenie.

- Ten poseł z Podkarpacia załatwił nam potężnego sponsora, ale pod jednym warunkiem, musimy dzielić się tymi pieniędzmi z klubem z miasta

polityka - mówił zdradzający tajemnicę prezes. - Oczywiście, że przystaliśmy na takie rozwiązanie. I stąd pojawiał się w ekstraklasowym klubie młody, średnio zdolny piłkarz. Kupujący przelewał okrągłą sumkę do klubu polityka i wszystko było OK.

Takie praktyki są przecież dozwolone. Czy dziś też takie sytuacje mają miejsce w naszych klubach? Pomyślmy... Odpowiedzi prosimy przysyłać na kartkach pocztowych do naszej redakcji.

Dla ułatwienia podam, że warto przyjrzeć się piłkarzom, którzy zostali kupieni, niekiedy za duże pieniądze, ale nie grają, bo jest za zimno, albo za gorąco, albo zupa była za słona, a kurczak na obiad zbyt często. A jaka jest prawda? Oni po prostu byli sposobem na wsparcie finansowe klubu partnerskiego.

Oczywiście, nawet największy znawcy futbolu myślą

się w ocenach potencjalnych nabytków. Swego czasu do Widzewa przyszedł piłkarz, o którym po kilku meczach sparingowych sam Zbigniew Boniek mówił: „Bożyszcze”. To był jednak nietrafiony transfer...

Najbardziej absurdalne transfery piłkarzy mają też podłoże rodzinne. W klubie z niższej ligi regionu łódzkiego brylował piłkarz, kupiony za niezłe, jak na czwartą ligę pieniądze, ale tylko dlatego, że był synem partnerki prezesa bogatego klubu. Ludzie się dziwili, szepotali po kątach, ale nikt wprost nie krytykował takich działań, bo po pierwsze: kto bogatemu zabroni, a po drugie można krytykować i wyrzucać: trenerów, dyrektorów, prezesów, piłkarzy, ale broń Boże sponsorów. Niech kupuje kogo chce, byleby dawał kasę. Jak przestanie dawać, to jego też się wyrzuci. ©P

SPORT

www.sportowy24.pl

Żuźlowcy drużyny H. Skrzydłowska Orzeł Łódź pokonali zespół z ekstraligi

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

ŻUŻEL. Pierwszy sparingowy mecz przed nadchodzącym sezonem żużlowym mają za sobą zawodnicy drużyny H. Skrzydłowska Orzeł Łódź.

Łodzianie zmierzyli się z drużyną ekstraligi Fogo Unia Leszno, która przyjechała do Łodzi z wielkimi zawodnikami, jak Piotr Pawlicki czy Nazar Parnicki. Pierwszego przedstawiać nie trzeba, drugi to Ukrainiec, ubiegłoroczny indywidualny mistrz świata juniorów. Unia przyjechała do Łodzi nieco osłabiona, gdyż zabrakło Janusza Kołodzieja i Bena Cooka.

Nasi żuźlowcy ani myśleli bać się rywali. Odważnie walczyli Krzysztof Lewandowski, Villads Nagel i Kacper Halkiewicz. Po czterech biegach drużyna H. Skrzydłowska Orzeł prowadziła 16:8.

Kibice, którzy dość licznie jak na sparing przybyli na Moto Arenę przecierali oczy ze zdumienia. Piotr Pawlicki i Nazar Parnicki tylko raz wygrali podwójnie - w szóstym wyścigu, a w pozostałych ani razu Łodzianie nie dali się zdominować.

Po trzynastu biegach nasz wyrównany zespół prowadził 43:35 i wygrana mogła być bardziej okazała, ale nominowane biegi gospodarze przegrali

po 2:4. Korzystny dla Łodzian wynik poszedł w świat i trzeba bić brawo.

Trener Maciej Jąder mógł być zadowolony, bo jego drużyna zaprezentowała się bardzo solidnie.

Na Facebooku Mateusz Ruprecht komentował: Patrząc na perspektywę najlepszych zawodników Leszna jadących w tym meczu Orzeł nie był gorszy. Brawo, brawo, brawo.

Trwa sprzedaż biletów na zawody na Moto Arenie w Łodzi. Wejściówki są dostępne na stronie <https://www.biletynazuzel.pl/>.

4 kwietnia pierwszy mecz w Metalkas 2 Ekstralidze. Zawodnicy H. Skrzydłowska Orzeł Łódź walczyć będą w Rzeszowie ze Stalą, a pierwszy ligowy mecz w Łodzi 11 kwietnia o 14 z Polonią Piła. W tej klasie są jeszcze Malesa Ostrów, PSŻ Poznań, ROW Rybnik, Polonia Bydgoszcz i Wilki Krosno. ©

H. Skrzydłowska Orzeł Łódź - Fogo Unia Leszno 47:43.

H. Skrzydłowska Orzeł Łódź: Marcin Nowak - 8, Villads Nagel - 9+1, Szymon Szlauderbach - 7+1, Zach Cook - 5+1, Oliver Berntzon - 7+2, Kacper Halkiewicz - 4, Krzysztof Lewandowski - 6+2, Dan Thompson - 1, Seweryn Orgacki - 0. Trener: Maciej Jąder.

Fogo Unia Leszno: Piotr Pawlicki - 8, Nazar Parnicki - 11+1, Kacper Mania - 5+1, Keynan Rew - 7, Grzegorz Zengota - 10, Filip Gano - 0, Marcel Juszkowiak - 2, Kacper Zieliński - 0. Trener: Rafał Okoniewski.



Miłość do żużla i do Orła Łódź zaczyna się od najmłodszych lat. Z słuchawkami na uszach

CZTERY MEDALE POLSKICH LEKKOATLETÓW

W 21. halowych mistrzostwach świata w lekkoatletyce w Toruniu reprezentanci Polski czterokrotnie stanęli na podium. Jakub Szymański wygrał bieg na 60 m ppł, Pia Skrzydłowska była trzecia w tej konkurencji, Natalia Bukowiecka wywalczyła srebro na 400 m, natomiast Kajetan Duszyński (AZS Łódź), Anna Gryc, Marcin Karolewski i Justyna Święty-Ersetic zajęły trzecie miejsce w sztafecie 4x400 m. **DK**



FOT. PAP/ŁUKASZ GAJULSKI

KADRA TRENUJE

Walczyliśmy o mundial...

W poniedziałek reprezentacja Polski rozpoczęła zgrupowanie przed barażami o awans do mistrzostw świata. W czwartek w Warszawie pierwszy barażowy mecz z Albanią. **DK**

Sportowiec Roku w dużym stylu „rozprostował kości”

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Miko Marczyk (laureat nagrody Sportowiec Roku 2025 Dziennika Łódzkiego) i Daniel Dymurski w przekonujący sposób wygrali Rajd Ziemi Sanockiej.

Dla kierowcy ORLEN Team był to pierwszy oficjalny występ w nowym sezonie i sposób na „rozprostowanie kości” po długiej zimowej przerwie.

Podkarpacka runda Rajdowych Mistrzostw Południa wydała się ku temu znakomitą okazją. Załoga Skody Fabii RS Rally2 wygrała wszystkie odcinki specjalne.

5. Rajd Ziemi Sanockiej stanowił pierwszą rundę nowego sezonu Rajdowych Mistrzostw Południa, czyli cyklu rajdów okręgowych przeznaczonych głównie dla mniej doświadczonych zawodników. Natomiast w ramach klasy Open bardzo często do rywalizacji stają również załogi zdecydowanie bardziej popularne, które takie starty traktują w kategoriach treningu. Z podobnego założenia wyszedł Miko Marczyk, aktualny Rajdowy Mistrz Europy, który na Podkarpaciu w akcji pojawił się po raz pierwszy w nowym roku, przerywając okres zimowej przerwy. Wyjątkowo na prawym fotelu jego Skody Fabii RS Rally2 zasiadał nie Szymon Gospodarczyk, a Daniel Dymurski.



FOT. ORLEN TEAM

Mikołaj Marczyk (od prawej) i Daniel Dymurski na mecie Rajdu Ziemi Sanockiej. Na pierwszym miejscu łódzkiego kierowcę przywiózł jego niezawodny samochód

Na zawodników czekał odcinek testowy a następnie osiem odcinków specjalnych rajdu, czyli dwukrotny przejazd próby Gmina Sanok oraz trzykrotnie pokonywane oesy Gmina Zarszyn i Gmina Bukowsko. Choć na liście zgłoszeń w klasie Open pojawiło się kilka innych załóg w autach Rally2 i Rally3, Marczyk i Dymurski nie mieli sobie równych. Wygrali wszystkie odcinki specjalne oraz cały rajd z bardzo dużą przewagą.

- Bardzo się cieszę z tego, że przyjechaliśmy na Rajd Ziemi Sanockiej, aby zaliczyć pierwszy trening w sezonie 2026. Po trzech miesiącach przerwy stęskniłem się za samochodem

rajdowym i nie mogłem się doczekać momentu, kiedy znów wyjadę na odcinki specjalne. To były dla nas udane dwa dni, ścigaliśmy się na trzech różnych próbach - dosyć szybkich i równych. Nie popełnialiśmy błędów a ja zgodnie z planem starałem się zwiększać tempo w ciągu dnia. Ostatecznie wygraliśmy rajd w klasyfikacji generalnej, więc uważam to za dobre przetarcie przed dalszą częścią sezonu - podsumowałem na mecie Rajdu Ziemi Sanockiej Miko Marczyk.

Miko Marczyk ma 30 lat, urodził się 24 października 1995 roku w Łodzi. Rozpoczął przygodę z motorsportem od kartingu, gdzie trzykrotnie

został Mistrzem Polski w Kartingu Halowym;

Rywalizację w rajdach rozpoczął w 2016 roku startami w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Śląska, gdzie od razu zajął 3. miejsce w jednym z najlepiej obsadzonych sezonów w historii cyklu;

Największym sukcesem jest mistrzostwo Europy w klasyfikacji generalnej w sezonie 2025. To właśnie to osiągnięcie przesądziło o nadaniu Mikołajowi Marczykowi tytułu Sportowca Roku. Załoga startuje Skodą Fabią RS Rally2. Samochód ma silnik o pojemności 1,6 litra i mocy ok. 300 koni mechanicznych. Rozpędza się do setki w 3 sekundy. ©

KS Wizja Med Grot Budowlani Łódź blisko elity

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

W weekend rozegrano ostatnią kolejkę spotkań pierwszej fazy rozgrywek ekstraligi rugby

Po tym weekendzie wiadomo kto zagra o mistrzostwo Polski, a kto będzie walczył o utrzymanie w Ekstralidze rugby. Po sobotnich i niedzielnych meczach rozgrywki zostały podzielone - pierwszy raz od wielu lat - na dwie grupy. W pierwszej zagra sześć drużyn.

W grupie mistrzowskiej zagrają zespoły, które w tabeli zajęły miejsce 1-6: Energa Ogniwo Sopot, Orlen Orkan Sochaczew, Awenta Pogoń Siedlce, Life Style Catering Arka Gdynia, Juwenia Kraków i PGE Edach Budowlani Lublin; zaś w pucharowej ekipy z miejsc 7-10: Wizja-Med Grot Budowlani Łódź, AZS Warszawa, Lechia Gdańsk, Budmex Rugby Białystok.

Łodzianie mieli nadzieję na awans do pierwszej szóstki, ale Juwenia musiały przegrać z AZS Warszawa. Wygrała wyraźnie 67:21, a nasz zespół zajął

siódme miejsce w ostatecznej tabeli. Pierwsza szóstka od 29 marca rozpocznie grę w tzw. grupie mistrzowskiej. Kolejne cztery drużyny zagrają w grupie pucharowej.

Drużyny z grupy 1-6 zagrają po pięć meczów, a z grupy 7-10 - po sześć (mecz i rewanż). Następnie odbędzie się runda finałowa. Półfinały ligi: 1-4 i 2-3 z grupy mistrzowskiej i później finał i mecz o brąz. Drużyny z grupy mistrzowskiej 5 i 6 zagrają z 1 i 2 z grupy pucharowej. Drużyny 3 i 4 z grupy pucharowej walczyć o dziewiąte miejsce.

Kolejne mecze ekstraligi: 1. kolejka grupy mistrzowskiej (28/29 marca)

Energa Ogniwo Sopot - PGE Edach Budowlani Lublin

Orlen Orkan Sochaczew - Juwenia Kraków

Awenta Pogoń Siedlce - Life Style Catering Arka Gdynia

1. kolejka grupy pucharowej (28/29 marca)

WizjaMed Grot Budowlani Łódź - Budmex Rugby Białystok

AZS AWF Warszawa - Lechia Gdańsk.

©